Nr. 430. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 1 Grudnia 1919. Rok XXXVIII.

»Nowa Reforma« wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 —	84 —	42 —	14 —
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 —	84 —	42 —	14 —
W innych państwach	192 —	96 —	48 —	16 —

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi »N. Reformy« w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.966.

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 60 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 60 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscową: Administracya »Nowej Reformy« i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya »Nowej Reformy«. — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników »Ruch« (dawniej J. Rzepecki i A. Sołonowicz), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników H. Rapaport, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyński. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 11. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·60. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 4·— od wiersza. — Głosy publiczne po 6 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, ako ubicowany, pierwszy raz K 2·—. Załączniki do »Nowej Reformy« (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Przesilenie gabinetowe

Kraków, 30 listopada.

Wlekąca się od miesięcy t. zw. »rekonstrukcya« gabinetu zakończyła się ogólnem przesileniem gabinetowem. Nastąpiło ono wśród okoliczności i w formach, które proszą się o krytykę, jeżeli nie wręcz o satyrę. Gabinet, w którym dymisyonowano wszystkich ministrów z wyjątkiem jego twórcy, ministrowie wręczający swoje dymisye nie szefowi państwa ale prezydentowi rządu, który właśnie upadł, przy nadzwyczajnej propozycye, które w Belwederze uczyniono Paderewskiemu, to wszystko odbiega tak daleko od panujących dotychczas pojęć o elementarnych formach rządu i rządzenia, że właściwie znajduje się już poza sferą krytyki, na takich właśnie pojęciach opartej. Niema też co rozwodzić się nad tem wszystkiem.

Jeżeli więc pominiemy formalną stronę przesilenia, to stanowisko co do jego strony merytorycznej wypadnie określić tylko z punktu widzenia istnienia jednych faktów, a nie istnienia drugich. Charakterystyczną stroną obecnego przesilenia jest to, że niema właściwie nikogo, przeciw komu byłoby ono zwrócone. Zwykle przesilenia wynikają z walki stronnictw o władzę. U nas stronnictwa pretendują tylko do władzy, ale o nią nie walczą. Zarówno bowiem narodowa demokracya w gabinecie Świeżyńskiego, jak socyaliści w gabinecie Moraczewskiego, złożyli już dostateczne dowody swojej szkoły rządzenia i pierwotnego tupetu w tym kierunku nie objawiają. Sam zaś Sejm nie zdołał wyłonić dotąd skupienia partyjno-politycznego, któreby mogło zyskać charakter większości rządzącej i odpowiednio do swego składu partyjnego i programu politycznego uformować rząd. Podejmowane w tym kierunku próby rozbiły się właśnie przed kilku dniami i nic nie wskazuje, aby z jakiemiś szansami mogły być dość rychło ponowione.

W tych warunkach całe to przesilenie gabinetowe pozostaje jakgdyby bez określonego adresu. Jeżeli wiadomo, dlaczego ono nastąpiło, to już całkiem nie wiadomo, na czyją rzecz ono nastąpiło. Gabinet ustąpił. W państwie rozlegają się poważne głosy przyznany pod adresem Paderewskiego, że nie ustąpiłby przed stworzonym przez siebie gabinetem, ale jak dotąd nie padło jeszcze ani jedno nazwisko, nie skonstruowano ani jednej listy nowego gabinetu.

W tych warunkach trudno o oryentacyę dla tych, którzy, jak my, nie zastępują żadnych interesów partyjno-politycznych i korzystają z płynącego stąd przywileju kierowania się w swoich sądach wyłącznie dobrem sprawy publicznej.

Ataki na Paderewskiego są liczne. Niepodobna zaprzeczyć, że wiele zarzutów, przeciw niemu podnoszonych, ma pewno uzasadnienie. — Oceniając też niedawno jego ostatnie przemówienie sejmowe, nie ukrywaliśmy naszej o tem przemówieniu opinii. Ale kwestya, czy Paderewski ma zostać, czy ma pójść, jest kwestyą praktyczną, której teoretycznie nie można rozstrzygać. Dopóki więc z żadnej strony nie jest wysuwana żadna konkretna kandydatura na prezydenta nowego gabinetu, dopóki Paderewskiemu nikt nie przeciwstawia innej określonej osobistości, dopóty całą debatę na temat kwalifikacyj Paderewskiego uważamy za bezprzedmiotową i bezcelową, w danych zaś warunkach nawet za szkodliwą. Jeżeli bowiem Paderewski mimo całego swego przywiązania do władzy, które obecnie objawia, będzie musiał pójść, to po co w takim razie ma odchodzić z goryczą i żalem, że skrzywdzono go i nie oceniono należycie, gdy tymczasem wszyscy, socyalistów nie wyjmując, zgadzamy się w tem, że jest to człowiek pod wieloma względami wybitny, patryota gorący, który dla ojczyzny położył szereg ważnych zasług. Jeżeli zaś Paderewski zostanie, jak to jest najbardziej prawdopodobnem, to cóż wypadnie począć z uprawianą obecnie krytyką jego osoby, jak wreszcie pogodzić tę osłabiającą go krytykę z tym argumentem, który się słyszy najczęściej, mianowicie, że ze względu na konieczne utrzymanie go na stanowisku jest niezbędnym. Jeżeli bowiem tak jest istotnie, to wobec koalicyi Paderewski, nie zważywszy we własnem państwie, będzie miał bez porównania więcej autorytetu i zachowania, niż Paderewski krytykowany i osłabiony przez warszawskie rozsadki. Jeżeli tedy jest on niezbędnym, to nie należy go osłabiać. Jeżeli zaś można go zastąpić kimś lepszym, to przedewszystkiem potrzeba wymienić nazwisko tego lepszego, aby opinia publiczna mogła jednego z drugim porównać i ostatecznie wybrać.

Analogiczne stanowisko zajął w Sejmie Klub pracy konstytucyjnej, który nie przyjął zaproszenia do utworzonej obecnie przez Paderewskiego większości, ale też nie zadeklarował się jako opozycyjny. Zachował on sobie pozostawioną wolną rękę dla każdej przyszłej sytuacyi.

Z naszego punktu widzenia musimy przedewszystkiem wyrazić życzenie, aby obecne przesilenie zakończyło się jak najrychlej. Młoda bowiem i bardzo jeszcze wątła nasza machina państwowa nie może bez wielkiej szkody znieść zbyt długich prowizoryów ministeryalnych, tem bardziej w obecnym okresie tak bardzo zaostrzonego kryzysu aprowizacyjnego. Pragniemy, aby jak najrychlej u steru stanął rząd, wyposażony w potrzebny zapas rozumu, wiedzy fachowej i woli. Cała gra partyjna, która narodzinom rządu zawsze towarzyszy, interesuje szeroki ogół tylko o tyle, że pragnie on z powodzenia razem z nami, aby ona trwała — jak najkrócej.

Gabinet pracy fachowej.

Wedle dotychczasowych informacyj, utworzyć ma p. Paderewski »gabinet pracy fachowej« — a więc złożony z ludzi, dających gwarancyę, że bez względu na swoją przynależność partyjną, wniosą do gabinetu czynnik realnej, fachowej pracy. Nie wyklucza to ewentualności powołania szeregu polityków z grona posłów sejmowych. Godność poselska, jak się dzienniki warszawskie wyrażają, nie będzie dla nich przeszkodą do objęcia teki ministeryalnej.

Zapowiedzi tego rodzaju nie są nowością dla praktyków parlamentarnych. W ten sposób zwykło się zawsze maskować trudności, wyłaniające się z powodu niejasnej sytuacyi w ugrupowaniu stronnictw ciała parlamentarnego. Taki gabinet atoli zupełnie apolitycznym być nie może, bo ma on prowadzić politykę. A polityki niepodobna prowadzić bez oparcia o stronnictwa polityczne. Zawsze więc kończy się na tem, że nawet za czysto biurokratycznym, urzędniczym rządem stać musi pewna większość poselska, inaczej rząd taki nie miałby racyi bytu. Tak więc i zamierzony obecnie »gabinet pracy fachowej« z Paderewskim na czele bez oparcia się o mniej lub więcej stałą i skonsolidowaną większość, choćby »od wypadku do wypadku« tworzoną — obejść się nie może.

Czy, jakie i gdzie na to poparcie liczyćby mógł nowy gabinet, daje pewną dyrektywę przebieg posiedzenia konwentu seniorów sejmowych, które poprzedziło akt formalnego wniesienia dymisyi przez członków gabinetu Paderewskiego. »Kur. Por.« podaje z tego posiedzenia następujące szczegóły:

»Pp. Daszyński i Witos imieniem swoich klubów wyrazili zapatrywanie: pierwszy, — że ustąpienie p. Paderewskiego ze stanowiska premiera i ministra spraw zagranicznych jest nieodzowne, drugi — że możnaby pozostawić p. Paderewskiego przy tece min. spraw zagranicznych. Pos. Fichna (Nar. Koło Robotnicze) wyraził zdanie, że klub jego nie pragnie występować przeciw p. Paderewskiemu, zaś przedstawiciele klubu pracy konstytucyjnej, Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Związku Ludowo-Narodowego i Chrz. Klubu Demokratycznego, że zachowanie p. Paderewskiego na stanowisku prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych z mniejszemi lub większemi ograniczeniami jest nieodzowne.

»W dalszej dyskusyi wymieniano nazwiska osób, którym należałoby powierzyć stanowisko wiceprezydenta. Tutaj ustalono nazwisko p. Wojciechowskiego. Jednak podkreślono, że teka min. spraw wewnętrznych musi być obsadzona osobno, przyczem wymieniono szereg nazwisk, jak: jeneralnego delegata na Galicyę Gałeckiego, b. cywilnego gubernatora lubelskiego dr Madeyskiego i i.«

Jeżeli więc idzie o skonsolidowaną większość sejmową, któraby stanęła w pierwszym rzędzie za osobą Paderewskiego, to byłaby ona bardzo małą i dostatecznie chwiejną. Nowy rząd musi więc szukać oparcia o inne także stronnictwa, co znowu od jego charakteru politycznego będzie zależało.

O tym jego charakterze pisze »Kur. Warszawski«:

»W utworzeniu nowego gabinetu obok prezesa ministrów Paderewskiego odegra ważną rolę marszałek Sejmu, który dąży do tego, aby wszelkie pertraktacye gabinetowe odbywały się w Sejmie przy udziale przywódców klubów. — Gabinet nowy ma być gabinetem pracy fachowej. Jednakże do gabinetu mógłby wejść również ktoś z klubów sejmowych, o ileby swój program partyjny poświęcił dla pracy państwowej. Prawdopodobnie nowym człowiekiem tego rodzaju będzie w przyszłym rządzie poseł Skulski, prezes Narodowego Zjednoczenia Ludowego. W Sejmie kursowała pogłoska, że minister Wojciechowski nie weźmie udziału w nowym rządzie Paderewskiego. Według ostatnich informacyj jest to bardzo błędne. Poważne dane wskazują raczej, że p. Wojciechowski będzie członkiem nowego gabinetu«.

Ten sam dziennik z pewnemi zastrzeżeniami podał informacyę, że z dawnych ministrów mają rzekomo pozostać na swoich stanowiskach pp. Biliński, Śliwiński i Janiszewski.

Wedle informacyi »Przegl. Wiecz.« gabinet »pracy fachowej« mógłby nawet liczyć **na poparcie socyalistów**, choćby w nim zasiadali ludzie odmiennych, niż oni, przekonań politycznych. Jako kandydatów na stanowisko wiceprezydenta przyszłego gabinetu wymienia ten dziennik pp. **Wojciechowskiego i Skulskiego**, z większemi szansami dla pierwszego z tych kandydatów.

Podobno wszyscy posłowie wezwani zostali przez przewodniczących klubów, aby, mimo odroczenia Sejmu, nie rozjeżdżali się z Warszawy, gdyż w Sejmie odbywają się ciągle pertraktacye w sprawie utworzenia gabinetu.

Armia polska zetknęła się z wojskami Denikina.

Warszawa, 30 listopada. »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się ze źródeł wojskowych, iż armia polska w swym pochodzie na wschód w kierunku Płoskirowa, zetknęła się w okolicy Czarnego Ostrowa z przedniemi strażami wojsk ochotniczych Denikina. Z ramienia komendy rosyjskiej zgłosił się do wojsk polskich pewien pułkownik rosyjski, który powitał armię polską jako »aliancką« i wyraził nadzieję, że obie armie będą zgodnie współpracować przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi — bolszewikom.

Dotychczasowy stosunek wojsk polskich do rosyjskich był zupełnie pokojowy, a jak zapewnia »Riecz« warszawska, spotkanie obu armij miało charakter bardzo serdeczny.

Polacy odmówili udziału w prowincyonalnej radzie G. Śląska.

Kraków, 30 listopada. Biuro pras. Kresów zachod. podaje:

Na wezwanie władz pruskich G. Śląska o delegowanie swych przedstawicieli w mającej się utworzyć pruskiej radzie świeżo proklamowanej prowincyi Górny Śląsk odpowiedziano ze strony polskiej odmownie. **Protest polski określa utworzenie odrębnej prowincyi G. Śląska jako bezprzedmiotowe i w chwili obecnej już nieaktualne.**

Ucisk na G. Śląsku wzmaga się.

Kraków, 30 listopada (Komunikat biura pras. i wydawnictw Kresów zach.) »Kattowitzer Zeitung« donosi z Opola, że dekretem pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 b. m., tajny radca Bitta mianowany został zastępcą prezydenta nowo ogłoszonej prowincyi pruskiej pod nazwą Górny Śląsk z siedzibą w Opolu. Niezależnie od tego **istotną władzę sprawuje na Górnym Śląsku znany komisarz Hoersing** przy pomocy nadal w pełnej mocy utrzymanego stanu oblężenia.

Do dziś dnia nie ogłoszono też unieważnienia wyborów do rad gminnych, a pewne oznaki wskazują, iż system ucisku politycznego na Górnym Śląsku wzmoże się jeszcze bardziej. Prasa niemiecka zwraca się w alarmujących artykułach do rządu. »Morgenpost« zgłasza zarazem formalny wniosek wzmocnienia stanu obrony na Górnym Śląsku i utworzenia osobnej organizacyi wojskowo-policyjnej pod nazwą »Sicherheitswehr«, co poprostu rozumieć należy jako utworzenie **rządowej antypolskiej bojówki.** Żądaniom tego rodzaju idą też na rękę pruskie władze sądowe, jak to wykazuje wyrok sądu w Bytomiu, który powracającego powstańca Nycera zasądził na 3 miesiące więzienia.

Minister ukraiński o Galicyi wschodniej

Praga, 30 listopada (PAT). »Večer« zamieszcza interwiew swojego współpracownika z ministrem spraw zagranicznych ukraińskiej republiki Sławinskim. Na zapytanie co do istotnej sytuacyi Ukrainy, oświadczył Sławinskij, że **zdrada Tarnawskiego nie będzie miała poważnych następstw,** ponieważ na stronę Denikina przeszła tylko jeneralicya, wojsko zaś pozostało wierne Petlurze. Na zapytanie, w czyjem ręku znajduje się obecnie Kijów, odpowiedział Sławinskij, że nie może tego na pewno powiedzieć, ponieważ połączenie z Kijowem jest obecnie zerwane. **Nie ulega wątpliwości, że Denikin Kijów opuścił, ale nie wiadomo, kto to miasto zajął.** Przed kilku dniami zbliżali się do miasta bolszewicy, a od południa ukraińscy powstańcy. Zainterpelowany w sprawie podjęcia pertraktacyj pokojowych z Denikinem, odrzekł Sławinskij, że Ukraińcy nie mogą zawrzeć pokoju z Denikinem, który jest rosyjskim Czerninem. **W sprawie Galicyi wschodniej oświadczył Sławinskij, że doniesienia pism o oddaniu Polsce Galicyi wschodniej na przeciąg 25 lat są nieprawdziwe. O losie Galicyi wschodniej nie zapadła dotychczas jeszcze żadna decyzya. Tyle tylko jest wiadomem, że Anglia jest za plebiscytem, podczas gdy Francya chciałaby przyznać Polakom większe koncesye.**

Komunikat wojenny.

Warszawa, 30 listopada (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 29-go bm.:

Front litewsko-białoruski: Na południe od Połocka w rejonie Bobrujska stoczyły nasze oddziały kilka zaciętych potyczek, biorąc sto kilkadziesiąt jeńców, 8 karabinów maszynowych. Na całym froncie wzmożona działalność wywiadowcza i bojowa patroli.

Front wołyński: **Atak bolszewickich patroli wywiadowczych na przedmieście Nowogród Wołyński odparto.**

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego pułkownik Haller.

Anglicy już rokują z bolszewikami.

Lwów, 30 listopada (WBK). »Gazeta Wieczorna« przynosi następującą depeszę:

Wedle informacyj zagranicznych miały się już rozpocząć rokowania między delegatami angielskimi a bolszewickimi. W obradach poruszana jest kwestya zawieszenia broni, zniesienia blokady i nawiązania stosunków handlowych między Anglią a Rosyą. Jak słychać, bolszewicy chcą koniecznie zawrzeć pokój z Anglią.

Rokowania niemiecko-rosyjskie.

Wiedeń, 30 listopada (Tel. pryw.) Z Berlina donoszą, że **między rządem niemieckim a rządem rosyjskim toczą się ponowne rokowania, które prawdopodobnie nie dotyczą tylko wymiany jeńców, ale także kwestyj politycznych.**

Komunikat Denikina.

Bukareszt, 30 listopada (WBK). Nadeszła tu rosyjska prasa, zbliżona do rządu Denikina, zawiera następujący komunikat o ostatnich walkach:

Armia Petlury przestała istnieć; część jej przeszła do armii ochotniczej, część poszła w rozsypkę, a resztą przeszła do armii czerwonej. Z powodu przejścia poszczególnych oddziałów Petlury do bolszewików, wywiązała się w obszarze na południe od Żytomierza aż do Kijowa ciężka walka, której celem było wbicie się klinem przez Fastów w stanowiska armii Denikina. Bolszewicy dokładają wszelkich starań, by zająć Kijów, albowiem ten niezwykle doniosły punkt strategiczny przeszkadza im w pochodzie na Czerkasy. Armia bolszewicka wprowadziła w bój liczne czołgi. Po niezwykle ciężkich walkach został pochód bolszewików na południe od Fastowa wstrzymany. (Jak wiadomo, ogłoszony onegdaj komunikat bolszewicki przedstawiał ostatnie walki jako odwrót Denikina na całej linii. Przyp. W. B. K.)

Czesi znoszą naukę religii.

Praga, 30 listopada (Tel. pryw.) Ministerstwo oświaty w Pradze wydało zarządzenie, które **uznaje naukę religii dla uczniów czeskich za nieobowiązującą.** Tylko w wypadku, gdy zgłosi się przynajmniej 20 uczniów, dla pobierania nauki religii, może być jako **przedmiot nadobowiązkowy podjęta.** Rozporządzenie to wywołało w katolickich sferach czeskich wielkie wzburzenie.

Stanowisko Słowaków i Rusinów węg.

Budapeszt, 29 listopada (PAT). Węg. biuro kor. donosi z północnych Węgier:

Słowacy i Rumuni zbiegli z Czech i Rumunii, odbyli wczoraj zgromadzenie, na którem przemawiał sekretarz stanu Kulkafalvi, który oświadczył, że tak naród słowacki jak i ruski doznały w swem zaufaniu do zasad Wilsona ciężkiego rozczarowania. Rusini i Słowacy domagają się prawa samostanowienia i protestują przeciwko wcieleniu ich do Czechosłowacyi, albo do Rumunii. Gdyby Rada Najwyższa nie umiała uszanować ich woli, oba narody nie zaprzestaną prędzej walki, póki nie przeprą swojej woli politycznej.

Amerykanie kupują kolej północną.

Praga, 30 listopada (Tel. pryw.) »Narodni Listy« donoszą, że konsorcyum amerykańskie które **zakupiło kopalnie węgla Larischa w Karwinie, nosi się z myślą zakupienia kolei północnej.** Rokowania z rządem praskim są już w toku.

Lloyd George o traktacie.

Wiedeń, 30 listopada (PAT). Z Amsterdamu donoszą:

Lloyd George, zapytany w angielskiej Izbie niższej, **czy przewlekanie traktatu pokojowego przez senat amerykański może wpłynąć na zarządzone plebiscyty i na przewidziane przez koalicyę komisye,** odpowiedział: Rada Najwyższa uchwaliła zawiadomić delegacyę niemiecką, że **wszystkie komisye, jakie w myśl uchwały koalicyi mają być przedstawione, będą natychmiast mianowane i mają natychmiast roz-**

Nagrody Akademii

z fundacyi Barczewskiego.

Kraków, 29 listopada.

Na wczorajszem publicznem posiedzeniu Akademii umiejętności, z którego przebiegu na innem miejscu równocześnie zdajemy sprawę, ogłoszono doroczne nagrody przyznane przez Komitet Akademii z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego.

Pierwsza z tych nagród, przeznaczona za dzieło literackie lub naukowe, przyznaną została prof. drowi Józefowi Kallenbachowi, druga za utwór malarski prof. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Wojciechowi Weissowi.

Z uwagi na zainteresowanie, jakiem cała kulturalna Polska otacza wyroki Akademii, przytaczamy motywa tych uchwał według ogłoszonego drukiem sprawozdania Komitetu Akademii, powołanego do udzielania tych nagród.

Odnośnie do nagrody literackiej przyznanej prof. Kallenbachowi za dzieło p. t. „Adam Mickiewicz", (dwa tomy, Poznań, 1918) pisze Komitet:

„Przed laty dwudziestu dwoma (w Krakowie, 1897) ukazała się pod tym samym tytułem monografia tegoż autora, która, biorąc formalnie, jest pierwszem wydaniem obecnie wydanej książki: ze starej monografii wszedł do nowej cały szereg ustępów w mniej lub więcej dosłownem brzmieniu; podział jest, nalogół biorąc, ten sam, a i typ monografii pozostał ten sam: autor rozpatruje twórczość Mickiewicza w ramach jego biografii i dopiero na samym końcu podejmuje próbę syntezy zarówno twórczości, jak życia. Pomimo to miał autor zupełne prawo nie zamieścić na okładce swojej książki, że jest to wydanie drugie, albowiem napisał książkę nową.

„Inaczej być nie mogło, przedewszystkiem dlatego, że przed laty dwudziestu dwoma nie mógł jeszcze rozporządzać tym bogatym materyałem do życia i twórczości Mickiewicza, który dopiero w ostatnich latach wyszedł z ukrycia, — w znacznej mierze za sprawą samego autora, mającego niezmiernie szczęśliwą rękę do wydobywania na jaw różnych skarbów, które albo uchodziły za przepadłe bez śladu i wieści, albo też których istnienia nikt nie podejrzewał. Na czele tych nowych materyałów stoją „Nieznane pisma Mickiewicza (1817—1823)", które z „Archiwum filomatów" wydał Kallenbach jeszcze w roku 1910, oraz wogóle całe pomienione archiwum, którego dotychczas wydano dopiero (w opracowaniu Czubka) część pierwszą, obejmującą Korespondencyę Filomatów (Kraków 1913, pięć tomów); w roku 1912 (w „Księdze pamiątkowej ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego") ogłosił autor niezmiernie cenny dokument, mianowicie zażalenie, wniesione przez ojca Mickiewicza, Mikołaja, **do policyi nowogródzkiej** na Jana Soplicę, zabójcę rodzonego stryja, Bazylego Mickiewicza, dokument, rzucający snop nowego światła na genezę postaci Jacka Soplicy; w roku 1916 podał autor na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w Warszawie „Wiadomość o autografie trzeciej części „Dziadów" i ogłosił ją drukiem w Sprawozdaniach tegoż Towarzystwa. Otóż te wszystkie i inne liczne nowe odkrycia pociągnęły za sobą konieczność nie tylko gruntownego przerobienia niektórych rozdziałów wydania monografii z roku 1897, ale także dodania bądź nowych ustępów, bądź nawet całych nowych rozdziałów. Do tego zachodziła potrzeba przekształceń i uzupełnień pod wpływem wielu badań i studyów, ogłoszonych po roku 1897, własnych zarówno jak cudzych (zwłaszcza Tretiaka, Windakiewicza i Wojciechowskiego): i z tego zadania wywiązał się autor prawie bez zarzutu.

„Nie dosyć na tem. Autor, kiedy pierwszy raz pisał książkę o Mickiewiczu, był badaczem, już nie początkującym wprawdzie, ale jeszcze młodym. Obecnie czuł się więc zniewolonym, do rewizyi swoich dawnych analiz i sądów, do rozszerzenia zarówno, jak do pogłębienia, dawnych swoich badań nad życiem i twórczością Mickiewicza: dosyć powiedzieć, że w nowem wydaniu książki ukazuje się cały jeden problemat, którego w jej opracowaniu pierwotnem prawie zupełnie nie było, mianowicie zagadnienie języka i stylu Mickiewicza. Szkoda tylko, że autor nie poddał rewizyi swego dawnego rozbioru „Prelekcyj paryskich", że i w nowem wydaniu pominął zupełnem milczeniem sądy Mickiewicza o „Kościele urzędowym", przez co wizerunek duchowy Mickiewicza nie zyskuje na dokładności.

„Monografia Kallenbacha, która już w pierwszem swojem wydaniu była najlepszą monografią o całokształcie życia i twórczości Mickiewicza, jest nią teraz, w wydaniu nowem, tem bardziej. Że zaś, oprócz zalet naukowych, odznacza się właściwym autorowi jasnym i przystępnym stylem, że jest owocem nietylko wiedzy i metody naukowej, ale także talentu pisarskiego, oraz szczerego, a głębokiego kultu dla Mickiewicza, więc jest książką posiadającą niemałą doniosłość nie tylko naukową, ale i społeczną.

Dla dzieła Wacława Tokarza „Armia Królestwa Polskiego". zastrzeżono prawo ubiegania się o nagrodę z tejże fundacyi w roku 1920.

*

Motywa udzielenia nagrody akademickiej prof. Wojciechowi Weissowi, przedstawia referat sprawozdawcy Komitetu w następujący sposób:

Po rozpatrzeniu na dwóch posiedzeniach odnośnego materyału Komitet uznał, że wśród dzieł malarskich, wystawionych w roku 1918 w Krakowie, pierwsze miejsce należy się obrazom p. Wojciecha Weissa. Dorobem tego wysoce utalentowanego i ciągle nowych dróg szukającego artysty uderzał w roku ubiegłym zarówno swojem bogactwem liczebnem, jak różnorodnością podjętych problemów i rozmaitością tematów. Wystawił on przeszło 70 obrazów, przeważnie znakomitych, w których przeprowadził przed nami całą gammę efektów nastrojowych i kolorystycznych. Z tego licznego pocztu dość wymienić obrazy zatytułowane: „Portret Amerf", „Ceres", „Centaury", „Złodzieje", portret własny artysty, „Żarna", „Widoki z Kalwaryi Zebrzydowskiej" i „Floryańska żałobna". Zwłaszcza ten ostatni, któryby może ściślej nazwać należało „Ulica Floryańska w żałobie", zasługuje na osobne wyszczególnienie. Przedstawia on widzianą w swej długości ulicę Floryańską w Krakowie w dniu mglistym i dżdżystym, przystrojoną czarnemi flagami. Artysta umiał tu przezwyciężyć trudności zestawienia mnogości linij pionowych i wywołać niezapomniane wrażenie głębokiego, przejmującego smutku. Ponura żałoba natury łączy się z uroczystą żałobą mieszkańców miasta, symbolizowaną przez czarne flagi, a mistrzowstwo techniczne z głębokością i siłą nastroju całkiem wyjątkową.

„Z tych względów uchwalono jednomyślnie przedstawić Akademii do nagrody obraz „Floryańska żałobna", podnosząc równocześnie całą tak bogatą i wybitną produkcyę malarską p. Wojciecha Weissa w roku 1918".

począć swoje czynności. Dalej oświadczył Lloyd George, że ratyfikacya traktatu pokojowego przez rząd niemiecki bynajmniej nie zależy od ratyfikacyi tego traktatu przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Ruch antiangielski w Irlandyi i Egipcie

Wiedeń, 29 listopada (WBK). Pisma tutejsze donoszą, że w Irlandyi szerzy się silny ruch przeciwangielski. Rząd musi wydać do ludności odezwę, nawołującą do spokoju i zapowiadającą, że nie cofnie się przed represaliami. Donoszą także o zaburzeniach w Egipcie, szczególnie w Kairo, gdzie miano zamordować oficera angielskiego.

Francuzi w Azyi mniejszej.

Kopenhaga, 30 listopada (PAT). Agencya Havasa. Wojska francuskie zajęły główny ośrodek prowincyi Aleppo w Azyi Mniejszej, oraz zajęły w swoje ręce zarząd odcinka kolei Bagdadzkiej, przechodzącej przez strefę okupacyi francuskiej.

Przed aneksyą Rjeki.

Wiedeń, 30 listopada (PAT). Donoszą z dobrze poinformowanych kół waszyngtońskich, że utrwala się tam przekonanie, iż włoska Rada koronna pod przewodnictwem króla za kilka dni ogłosi aneksyę Rjeki. Sądzą, że parlament włoski na to się zgodzi. Przypuszczają też, że Anglia i Francya nie podniosą żadnych protestów przeciw temu. Jugosławia otrzyma radę, aby się nie sprzeciwiała tej uchwale.

Parlament włoski odmówi ratyfikacyi

Wiedeń, 30 listopada (Tel. pryw.) Z Genewy donoszą: Wskutek wyniku wyborów włoskich stało się niewątpliwem, że parlament włoski odmówi ratyfikacyi traktatu pokojowego. Wobec tego rząd włoski stawia sobie obecnie tylko prowizoryczne przyjęcie układu, dając ze swej strony zapewnienie, że w najbliższym czasie żadna rezerwy traktatu.

Strajk górników w Ameryce.

Wiedeń, 30 listopada (Tel. pryw.) Z Hagi donoszą, że rokowania w sprawie strajku górników amerykańskich ostatecznie zostały zerwane. Strajki trwają w dalszym ciągu. Publiczność amerykańska, która dotychczas była po stronie pracodawców, obecnie sympatyzuje już ze strajkującymi. Zięć Wilsona, były minister finansów, Macadoo, który ma zamiar kandydować na prezydenta, obecnie stoi także po stronie robotników.

Posiedzenie Akademii Umiejętności.

Kraków, 29 listopada.

Dziś w południe odbyło się w auli uniwersytetu doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności. Posiedzenie odbyło się ze zwykłym ceremoniałem przy udziale dostojników państwowych, przedstawicieli świata uczonych, delegatów wszystkich czterech wszechnic polskich, oraz licznie reprezentowanej publiczności.

Boczne rzędy foteli dokoła trybuny zajęli, jak zwykle członkowie Akademii, delegaci i profesorowie uniwersytetu, honorowe zaś miejsca zasiedli: jenerały delegat rządu dr K. Gałecki, ks. biskup Nowak, jenerał Stiller, jako reprezentant wojskowości, St. Koźmian, dyrektor policyi dr Rękiewicz, S. Dickstein i ks. dr Szczepański z Warszawy, prof. Abraham ze Lwowa i wielu innych.

Posiedzenie zagaił pięknem przemówieniem prezes Akademii, profesor K. Morawski, podkreślając fakt, że po raz pierwszy odbywa się posiedzenie Akademii w wolnej Polsce. — Związek z Akademią, który w stosunku do dzielnic pozakordonowych był dość luźnym, obecnie zacieśnia się i staje się spójnią mocną i trwałą na pożytek polskiej wiedzy i kultury.

Mowca dotknął następnie kilku kwestyj ogólno-politycznych, związanych z dzisiejszą sytuacyą Polski i przypominając obowiązek pracy, jako jedno z najpierwszych wskazań narodowych chwili dzisiejszej, podniósł, że Polsce brak człowieka, któryby energicznym czynem i genialnym umysłem umiał objąć ster całokształtu spraw narodowych. Poświęciwszy następnie słowa gorącego wspomnienia zmarłemu sekretarzowi jeneralnemu, jako temu, który był duszą Akademii przez długi szereg lat — wyraził nadzieję, że po uspokojeniu się burzy, przyjdzie czas pełnego rozkwitu dla Akademii, która, wsparta na silnych fundamentach epoki społeczeństwa, śmiało spoglądać może w przyszłość.

Mowę swoją zakończył prezes odczytaniem telegramu Naczelnika państwa, nadesłanego na dzisiejszą uroczystość. Telegram brzmi:

»Żałując, że nie mogę być obecnym na pierwszym w niepodległej ojczyźnie uroczystem posiedzeniu Akademii Umiejętności, przesyłam jej w tym dniu święta nauki polskiej życzenia jak najświetniejszego rozwoju. Akademia Umiejętności, stając się obecnie najwyższą instytucyą naukową dla całej Polski, ma do spełnienia wielkie zadanie. Niechaj, zamykając poprzedni okres swej działalności, w którym niespożyte zasługi położyli: Majer, Szujski, Dietl, Tarnowski i Ulanowski, spełnia chlubnie nadal na chwałę imienia polskiego swe posłannictwo. *J. Piłsudski*«.

Następnie zabrał głos nowo mianowany sekretarz jeneralny, profesor dr Kazimierz Kostanecki i przedłożył sprawozdanie z działalności Akademii w okresie od maja 1918 do listopada 1919 roku.

Pierwszą część tego sprawozdania, ogłoszoną drukiem w ozdobnej książeczce, opracował jeszcze ś. p. prof. Ulanowski.

Profesor Kostanecki rozpoczął od wspomnień żałobnych, poświęconych zmarłym w międzyczasie członkom: ś. p. Wilhelmowi Creizenachowi, Ludwikowi Kubali, ks. St. Chodyńskiemu z Włocławka, Edwardowi Janczewskiemu, Józefowi Frankemu, prof. Huetowi z Bordeaux, prof. Puzynie, Napoleonowi Cybulskiemu, Mieczysławowi Kowalewskiemu, Ignacemu Matuszewskiemu, Tadeuszowi Wojciechowskiemu i B. Ulanowskiemu.

Następnie zaznaczył sprawozdawca, że Naczelnik państwa zatwierdził zmianę dotychczasowego statutu Akademii, która odtąd ma nazwę: »Polska Akademia Umiejętności«.

Wreszcie omawiał profesor Kostanecki sprawę funduszów Akademii, trudności, na jakie obecnie natrafia ruch wydawniczy, rozkład agend i zadań, spraw reorganizacyi administracyi Akademii, sprawy stacyi naukowej w Paryżu, ekspedycyi rzymskiej, udziału w międzynarodowych zjazdach organizacyjnych w Brukseli i Paryżu i innych bieżących sprawach.

Nastąpiło z kolei ogłoszenie nazwisk laureatów i nowo wybranych członków Akademii.

NOWI CZŁONKOWIE.

I. WYDZIAŁ FILOLOGICZNY:

a) Członkami czynnymi krajowymi wybrani: Dr Stanisław Windakiewicz, profesor literatury polskiej na uniwersytecie Jagiellońskim. Dr Tadeusz Sinko, profesor filologii klasycznej na uniw. Jagiell.

b) Korespondentami: Dr Juliusz Kleiner, profesor literatury polskiej w uniw. w Warszawie; dr Jan Kasprowicz, prof. filologii porównawczej w uniw. we Lwowie; dr Konstanty Wojciechowski, profesor literatury polskiej w uniw. we Lwowie; prof. Karol Appel z Warszawy; dr Maryan Szyjkowski, profesor literatury polskiej na uniwersytecie w Krakowie.

II. WYDZIAŁ HISTORYCZNO-FILOZOFICZNY:

a) Członkami czynnymi krajowymi: dr Franciszek Ksawery Fierich, profesor prawa w uniw. Jagiell., ks. dr Jan Fijałek, profesor historyi kościelnej na uniw. Jagiellońskim.

b) Korespondentami: dr Władysław Heinrich, profesor filozofii w uniw. Jag., Jan Kochanowski, prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, dr Władysław Semkowicz, prof. historyi w uniw. Jag., dr Stanisław Zakrzewski, profesor historyi polskiej w uniw. we Lwowie.

III. WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY:

Korespondentami: dr Karol Dziewoński, profesor chemii w uniw. Jag., dr Konstanty Janicki, profesor zoologii w uniw. w Warszawie, dr Ludomir Sawicki, profesor geologii w uniw. Jagiell.

Zeszłoroczne walne zgromadzenie w dniu 17 maja wybrało jeszcze dwóch uczonych z Warszawy na członków korespondentó wydziału filologicznego. Nazwiska ich, jako poddanych zagranicznych, nie mogły być wówczas podane do publicznej wiadomości, gdyż wybory te wymagały wmyśl statutu zatwierdzenia dawnego rządu austryackiego. Dzisiaj wobec zmienionych warunków naszego bytu państwowego odpada ta konieczność. Członkami tymi byli: Gabryel Karaffa-Korbut, profesor literatury polskiej w Warszawie, oraz Ignacy Matuszewski, krytyk i literat, który wkrótce po wyborze zmarł w Warszawie.

NAGRODY.

1. Nagrodę z funduszu im. ś. p. Erazma i Anny Jerzmanowskich w kwocie 44.295 K przyznano p. Józefowi Ignacemu Paderewskiemu.

2. Nagrodę z fundacyi imienia Probusa Barczewskiego za dzieło historyczne w kwocie 2.097 K przyznano p. prof. Józefowi Kallenbachowi za książkę: »Adam Mickiewicz«, tomów dwa.

3. Nagrodę z fundacyi imienia Probusa Barczewskiego za dzieło artystyczne w kwocie 2.097 K przyznano p. prof. Wojciechowi Weissowi za obraz: »Floryańska żałoba«.

4. Nagrodę z fundacyi imienia Włodzimierza Spasowicza w kwocie 3.000 K przyznano p. prof. Aleksandrowi Brücknerowi za dzieło: »Mitologia słowiańska«, uwzględniając zarazem całą jego literacką działalność.

5. Nagrodę imienia Lindego w kwocie 1.687 K 50 h przyznano p. prof. Kazimierzowi Nitschowi za pracę: »Monografie polskich cech gwarowych«, wydane w ostatniem trzechleciu.

6. Nagrodę imienia Konstantego Simona w kwocie 900 K przyznano p. drowi Stefanowi Mazurkiewiczowi za ogół prac z zakresu teoryi mnogości, wydanych w języku polskim w latach 1917—1918.

Ostatnim punktem programu był odczyt prezesa profesora K. Morawskiego, zaczerpnięty z dziejów kultury świata starożytnego pod tytułem: »Rzymianie i Germanie u schyłku państwa rzymskiego«.

Komitet wybrany przez Akademię do przyznawania obu nagród z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego, skrępowany jest ściśle regulaminem fundacyi, określającym jasno w jakich warunkach nagrody mogą być przyznane. Stąd pochodzi, że głos opinii publicznej nie zawsze zgodny z orzeczeniem Komitetu Akademii, w niejednym wypadku inny uczyniłby wybór dzieł i laureatów, jak ten, który wskazał Komitet Akademii. Te względy są przyczyną, że wyroki Akademii zwykle przyjmowane są milcząco i uchylają się z pod orzeczeń krytyki. — O jedno jednak głos opinii musi się tu upomnieć, o podanie do wiadomości nazwisk członków komisyi przedstawiającej swe opinie aeropagowi Akademii.

W tym kierunku zarząd Akademii ma prawo i obowiązek czuwać, aby ten Komitet nie był stałą niewzruszoną komisyą, któraby czynność swą spełniała rutynicznie, ale ażeby skład tych komitetów odświeżanym był od czasu do czasu przez powoływanie ludzi nowych, może młodszych, zbliżonych do życia i reprezentujących aspiracye i myśli środowisk z poza Akademii. O ile nam wiadomo, skład obu komisyj dla fundacyi ś. p. Barczewskiego od wielu lat jest ten sam i ulega minimalnym zmianom. — Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby w tym kierunku wprowadzono zmiany, podyktowano ewolucyą czasu, prądów bieżących i uwzględniające także postulaty ogółu kulturalnych ludzi w Polsce, a nie tylko ludzi grupujących się dokoła Akademii.

JAN PIETRZYCKI.

Ostatnia strefa.

..Pójdziem ku wam przez białe mgły pobojowiska
I w bróździach pogubione odgrzebiem ładunki —
I wasze zapomniane odnajdziem nazwiska
I trawą zarośnięte wasze posterunki,
Kędy jedno, zaprawdę, śmierć była wam bliska,
Gdy na czołach ostatnie kładła pocałunki,
A wy oto ginęli tą dzielnością dzielni,
Która mówi, że ginąc, wstają — nieśmiertelni!..

Wyrok w procesie brzeskim.

Kraków, 30 listopada.

Tocząca się od 17 listopada rozprawa przed sądem przysięgłych w Krakowie przeciw 34 oskarżonym o napady rabunkowe, dokonane w listopadzie zeszłego roku w powiecie brzeskim i radłowskim, zakończyła się wczoraj ogłoszeniem wyroku, skazującego wszystkich niemal oskarżonych na karę ciężkiego więzienia.

W postępowaniu dowodowem, które ciągnęło się przez ośm dni żmudnej pracy, a w ciągu którego przesłuchano około 80 świadków, stwierdzono zgodnie z aktem oskarżenia, że głównym przewódcą i inicyatorem zorganizowanych napadów i rabunków był zabity w pościgu Wojciech Wójcik, i zasądzony w obecnym procesie na najcięższą karę, Jędrzej Kowalczyk. Resztę zasądzonych, z wyjątkiem kilku wybitniejszych, których też cięższa dosięgła kara, tworzyła bandę, która, korzystając ze sprzyjających okoliczności, wywołanych przewrotem politycznym, przyłącza się do »kompanii«, zapewniającej im życie wesołe i bez pracy.

Postępowanie dowodowe ukończono we wtorek, środa i czwartek przeznaczone były na przygotowanie pytań dla ławy przysięgłych. Na piątkowej rozprawie nastąpiły wywody prokuratora, który żądał sprawiedliwego a surowego wyroku. Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych: Rolanowski, Ost. Mikiewicz, Więcław, Lieber, podnosząc, jako okoliczności, ponieekąd tłomaczące oskarżonych, nastrój, spowodowany rozluźnieniem i dezorganizacyą władz państwowych w okresie, poprzedzającym upadek Austryi i w chwili przewrotu politycznego, kiedy tych władz jeszcze nie było, a przedewszystkiem zdziczenie i rozzuchwalenie, w jakiem armia austryacka wychowywała żołnierzy, a wkońcu fakt, że oskarżeni przeważnie dotychczas sądownie nie byli karani.

Po wywodach obrońców odczytano pytanie, postawione ławie przysięgłych, która stanęła przed nader trudnem zadaniem rozpatrzenia i odpowiedzenia na 104 pytania, z których znaczna część obejmowała po kilka przestępstw. Pytania ułożone zostały w myśl aktu oskarżenia w kierunku zbrodni rabunku, kradzieży, gwałtu publicznego, zgwałcenia i ciężkiego uszkodzenia ciała. Po resumé przewodniczącego udała się ława przysięgłych na naradę, która trwała około dwóch godzin. Na postawione sobie pytania, co do czterech oskarżonych, którzy odpowiadali z wolnej stopy, ława przysięgłych zaprzeczyła, co do reszty oskarżonych natomiast jednogłośnie w całości postawione pytania potwierdziła.

Na podstawie tego werdyktu ławy przysięgłych ogłosił trybunał w dniu wczorajszym przed południem wyrok, skazujący oskarżonego Kowalczyka na karę 18-letniego więzienia, jednego na 12 lat, dwóch na 9 lat, dwoch na 4 i pół roku, jednego na 2 lata, reszta zasądzonych otrzymała po trzy lata więzienia. Czterech oskarżonych, co do których werdykt przysięgłych winy zaprzeczył, zostało od winy i kary uwolnionych. Zasądzonym odliczony będzie od wyznaczonej kary więzienia rok aresztu śledczego i jedna trzecia kary na zasadzie amnestyi Naczelnika państwa.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 30 listopada.

CZTERNASTA PENSYA. Niektórzy nasi czytelnicy mylnie zrozumieli wczorajszą notatkę o czternastej pensyi, odnosząc ją do Małopolski. Notatka była pomieszczona w kronice warszawskiej i odnosi się oczywiście do b. Kongresówki. W Małopolsce urzędnicy nie dostali — niestety — ani trzynastej pensyi, za wyjątkiem małej garstki w niektórych dykasteryach.

WYPŁATA POBORÓW URZĘDNICZYCH W MARKACH POLSKICH. Dyrekcya skarbu we Lwowie nadsyła następujący komunikat: Ministerstwo skarbu przyznało wszystkim funkcyonaryuszom państwowym tudzież emerytom, wdowom i sierotom po funkcyonaryuszach państwowych, którym z powodu chwilowego braku gotówki w walucie koronowej wypłacono w dniu 1 listopada br. pobory służbowe, wzgl. pensye lub zaopatrzenia w walucie markowej, po kursie 100 K — 52 marek polskich tytułem odszkodowania za możliwą stratę na kursie, 10 proc. sumy poborów w koronach przypadłej w dniu 1 listopada br. do wypłaty w gotówce (t. j. po uwzględnieniu potrąceń z wszelkiego tytułu) z wyłączeniem z podstawy obliczenia tylko nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego przyznanego ustawą z 20 lipca br. dz. pr. Nr 63 (dodatku sejmowego).

Zarządzenie to nie dotyczy profesorów i nauczycieli szkół wyższych, którzy otrzymują już swe pobory służbowe w markach. O ile jednak profesorowie ci otrzymali w dniu 1 listopada br. wskutek dwukrotnego przerachowania poborów w markach w kwocie niższej od oznaczonej, będzie im różnica ta niebawem wyrównaną. Powyższe odszkodowanie za stratę na kursie będzie uprawnionym wypłacone dodatkowo w czasie możliwie najkrótszym.

Na wypadek, gdyby z powodu chwilowego braku koron wypłata poborów służbowych oraz pensyi i zaopatrzeń za grudzień br. musiała nastąpić w markach, będą marki te liczone po kursie dziennym centrali dewiz a tytułem pokrycia ewent. straty na kursie, otrzymają percypienci odszkodowanie podobnie jak za listopad br., tj. 10 proc. sumy poborów w koronach.

ZAJĘCIE METALI NA POTRZEBY ARMII. Na skutek reskryptu Dowództwa okręgu jeneralnego w Krakowie magistrat ogłasza zajęcie na potrzeby armii metali. Rozporządzeniem tem objęte są na razie: mosiężna blacha od 0·1 do 4 m/m, miedziana blacha od 0·1 do 5 m/m; stalowa blacha od 0·1 do 5 m/m; żelazna blacha od 0·2 do 5 m/m; Rapid Stall okrągła i graniasta od 5 do 30 m/m., oraz płaska od 5/10 do 20/30; cynkowa blacha od 0·5 do 3 m/m; drut stalowy od 0·3 do 5 m/m. Zarządzeniem niniejszem objęci są wszyscy przemysłowcy, handlowcy i mający przedmioty te na składzie lub w przechowaniu tak we własnem, jak i cudzem imieniu, którzy winni są zgłosić je w magistracie (Biuro świadczeń wojennych Ve II p. pokoj 15) w terminie od 1 do 6 grudnia br. w godzinach od 9 do 1 w południe.

ZBIÓRKA NA POLAKÓW Z KRESÓW WSCHODNICH. Dzisiaj odbywać się będzie na ulicach zbiórka pieniężna na Polaków na kresach wschodnich, którzy ucierpieli wskutek niedawnej inwazyi bolszewickiej.

ŻEGLUGA NA WIŚLE. Jak donosi „Gazeta Kielecka", Wisła od Krakowa do Solca oczyściła się od kry. Pod Sandomierzem została rozpoczęta żegluga parowa i przystąpiono do ładowania na berlinki drzewa i buraków dla cukrowni.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i dni następnych interesująca sztuka z ostatniej doby „Jeszcze wczoraj" Zofii Wójcickiej. Dziś popołudniu po raz 21 świetna „Polityka" Wł. Perzyńskiego. W przygotowaniu „Nerwowi" W. Sardou i T. Barriere'a oraz „Nina" L. Kampfa.

P. Karol Rostworowski, autor „Judasza" i „Kaliguli" ukończył swoją najnowszą sztukę 3-aktową „Misteryum świeckie" z prologiem p. t. „Miłosierdzie", które wejdzie na scenę na początku drugiej połowy sezonu. Nowa sztuka Żeromskiego pt. „Ponad śnieg", ukaże się w teatrze krakowskim zaraz po Nowym Roku.

WCZORAJSZA PREMIERA. — Z żywem zainteresowaniem wysłuchała wczoraj publiczność nowej sztuki p. Zofii Wójcickiej pt. „Jeszcze wczoraj", o której sukcesie lwowskim dobiegły nas niedawno pochlebne echa. Utwór ten napisany z dużą siłą dramatyczną i ekspresyą wskrzesza pamięć niedawnych przeżyć wojennych Galicyi i obrazuje duchową rozterkę społeczeństwa polskiego, szarpanego niepokojem o wynik akcyi Legionów. Żywa, zajmująca, prawdą tętniąca akcya, wstrząsające sceny i epizody, dużo sentymentu i gorącego uczucia daje podkład narodowy tej sztuce, napisanej z talentem i poruszającej do głębi serce polskie.

Zainteresowanie było tem większe, że główną rolę bohaterskiej żony i matki odegrała sama autorka sztuki. Grę jej cechowała wysoka artystyczna kultura i głęboki sentyment wyrażony z dużą ekspresyą. W doskonale przygotowanym zespole wyróżnili się pp. Guttner, Wasilewski, Miarczyński, Orwid, Nowacki i Brandt oraz pani Kosmowska. Do sztuki powrócimy jeszcze.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. We wtorek 2 grudnia wchodzi na afisz wytworna i wesoła krotochwila Engla „Siostra Helena". Reżyseryę sztuki prowadzi p. Kliszewski. Rolę tytułową kreuje p. Morska, inne role odtwarzają pp. Kolman, Krajewska, Malicka, Merlińska, Zdańska, Czerski, Jaworski, Kolwas, Kliszewski, Kucharski, Magnuszewski. „Siostra Helena" grana będzie trzy razy z rzędu, we wtorek, środę i czwartek przyszłego tygodnia.

Z „BAGATELI". Wtorkowa premiera „Roztworu prof. Pytla" obudziła w mieście zainteresowanie. W sztuce tej wprowadza nas autor w sfery akademickie. Na tle sercowych przeżyć dwoch młodych profesorków wprowadza szereg arcyzabawnych epizodów i sytuacyi groteskowych, ubarwionych galeryą karykatur uniwersyteckich.

Z SAL ODCZYTOWYCH. Ubiegający tydzień przyniosł kilka bardzo interesujących odczytów. Do takich należał w pierwszym rzędzie odczyt prof. Ign. Chrzanowskiego, wygłoszony w dniu 24 bm. na dochód „Koła panien" w sali Kopernika. Prof. Chrzanowski mówił o „Odzie do młodości na tle epoki", wysnuwając z tego zawsze ponętnego a niewyczerpanego tematu ciekawe uwagi porównawcze — przystosowując ze znawstwem uczonego badacza, panującego nad materyałem epoki romantycznej — myśli i wskazania poety, do zagadnień górnych chwil, jakie przeżywała w okresie „Ody do młodości".

W „Domu artystów" odbył się w niedzielę wieczór zbiorowy, poświęcony uczczeniu poezyi Konopnickiej z udziałem p. J. Pietrzyckiego jako prelegenta. W drugim z kolei odczycie młody literat p. Staśko omówił z entuzyazmem twórczość K. Tetmajera jako autora „Skalnego Podhala", wykazując w dobrze wybranych streszczeniach najistotniejsze piękności tego utworu. Dużem powodzeniem cieszący się cykl odczytów prof. Skoczylasa przyniósł interesującą i aktualną prelekcyę o d'Annunziu. Wczoraj wreszcie znana i ceniona artystka malarka p. Br. Rychter-Janowska odczytała bardzo żywy i zajmujący podany opis wrażeń swych z podróży po Włoszech i pobytu w miastach Viterbo i Orvieto, obfitujących w przepiękne a mało znane i opisywane zabytki średniowiecza. Liczna zgromadzona publiczność dziękowała prelegentom żywymi oklaskami.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj w południe w domu przy ul. Smoleńsk 9, 22-letnia Marya L., służąca, wypiła w celu samobójczym sporo benzyny. Wezwane pogotowie po przepłukaniu desperatce żołądka odstawiło ją do szpitala.

NIE JEST WRÓŻBITĄ. Otrzymujemy następujące pismo: Odnośnie do notatki „Plaga wróżbitów", zamieszczonej w kronice „Nowej Reformy", z dnia 24 listopada, proszę na podstawie par. 19 ustawy prasowej o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nie jest prawdą, jakoby podpisany Jan Banaś, mieszkający przy ul. Felicyanek 7 był karany sądownie z powodu uprawiania w sposób karygodny chiromancyi, natomiast jest prawdą, że podpisany nigdy sądownie karany nie był, w szczególności w odnośnem postępowaniu karnem przed sądem okręgowym w Krakowie do L. cz. Vr 1214-14 został podpisany od winy i kary w zupełności uwolniony. — Z poważaniem Jan Banaś.

SACHARYNIARZ. Wczoraj aresztowano 24-letniego Izaaka Riefenholza z Warszawy, ślusarza, którego przychwycono na pokątnej sprzedaży przemycanej sacharyny. Aresztowany usiłował nadto podobno przekupić ajentów policyjnych.

DOBRA POSŁUGACZKA. Przyjęta do posługi przez p. Rogalską, właścicielkę biura sług, 18-letnia Marya Pawełek, skradła jej bieliznę za kilka tysięcy koron, którą sprzedała następnie na tandecie.

SPRYTNA SŁUŻĄCA. Przed kilku dniami p. Nalborczyk, właściciel zakładu blacharskiego, przyjął jako służącą 16-letnią Leokadyę Kowalską z Warszawy. Młoda złodziejka, korzystając z chwilowej nieobecności p. N. w domu, zabrała wszystko, co się dało: bieliznę, biżuteryę, garderobę wartości przeszło 20.000 K, nadto kilkaset koron gotówki, spakowała sobie to wszystko, opuściła dom i ruszyła w drogę. Na szczęście pociągi odchodzą tylko o określonych godzinach, więc sprytna służąca nie mogła odjechać zaraz. P. Nalborczyk przyszedłszy do domu i spostrzegłszy kradzież, zmiarkował czyja to sprawka i udał się wprost na kolej, gdzie jeszcze udało mu się przyłapać pannę Leokadyę ze wszystkiemi skradzionemi rzeczami. Te jej odebrano, a sprytna służąca powędrowała „pod telegraf".

ZNOWU SZAJKA WŁAMYWACZY. Policyi krakowskiej udało się w ostatnich dniach wpaść na trop szajki niebezpiecznych włamywaczy. Kilku członków szajki już aresztowano, jak 30-letniego Mendla Elektora z Proszowic w Sandomierskiem, jego brata 20-letniego Lajba, ich szwagra J. Goldfedera i 28-letniego Natana Siebnera. Ta czwórka wraz z kilku innymi nieschwytanymi jeszcze dotąd wspólnikami dokonała wielu zuchwałych kradzieży i włamań. Tak między innymi skradli oni ze sklepu A. Lublinera na ul. Dietlowskiej towarów bławatnych za 120.000 K, a z handlu skór Anisa przy ul. św. Agnieszki towaru za 100.000 K. Do tego ostatniego sklepu włamywacze dostali się z sąsiedniego sklepu, wyłamawszy mur, a nad ranem zupełnie swobodnie zajechali przed sklep wozem, naładowali skradzione skóry i odjechali. Obecnie policya śledzi jeszcze za paserami, współdziałającymi z tą szajką włamywaczy. Część skradzionego towaru włamywaczom odebrano.

ZUCHWALSTWO ZŁODZIEJSKIE. Do czego dochodzi obecnie zuchwalstwo złodziei, świadczy przygoda wczorajsza p. Adama Ż.-S. na dworcu kolejowym. W natłoku i ścisku przy wsiadaniu do pociągu jakiś złodziej, w biały dzień, wprost z ramion ściągnął mu bundę i z nią zemknął. Na szczęście p. S. dość wcześnie spostrzegł kradzież i złodzieja zdążono jeszcze wraz z bundą aresztować. Jest nim 46-letni W. Kachel.

ARESZTOWANIE W PORĘ. Wczorajszej nocy jeden z kapralі policyjnych dokonał bardzo w porę aresztowania dwóch opryszków, 24-letniego M. Świątka z Podwołoczysk i 31-letniego Fr. Czaka, którzy wybrali się dopiero na jakąś wyprawę złodziejską. Mieli przy sobie specyalne narzędzia do wyłamywania kas, latarki elektryczne, wytrychy itd. Należy zauważyć, że jeden z tych opryszków był zaledwie przed kilku dniami aresztowany za współudział w kradzieży, ale w niewiadomy sposób znalazł się na wolności, którą też zaraz zamierzył wykorzystać po swojemu.

ZE STOWARZYSZEŃ.

ZEBRANIE RODZICIELSKIE W SPRAWIE HARCERSTWA odbędzie się we wtorek dnia 2 grudnia o godz. 7 i pół wieczorem w sali „Sokoła". Na porządku dziennym: Sprawa opieki nad drużynami harcerskiemi i wybór 6 delegatów do harcerskiej Rady opiekuńczej.

Z RESURSY URZĘDNICZEJ. W salach kasyna wojskowego odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia uroczystość „Św. Mikołaja", połączona z zabawą dla dzieci i młodzieży. Zaproszenia i zgłoszenia dzieci w sekretaryacie Resursy, Rynek 13, I p. od godz. 6 do 8 wieczorem. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla żołnierzy w polu.

OBCHÓD ŚW. MIKOŁAJA DLA DZIECI W „SOKOLE" odbędzie się w dniu 5 grudnia o godz. 4 popołudniu. Muzyka wojskowa, zabawy, niespodzianki. — Czysty dochód na Dom rodzinny im. Tadeusza Kościuszki (ul. Jagiellońska 11) dla dzieci po legionistach. Bilety wcześniej nabywać można w handlu J. Rudnickiego w Rynku głównym.

Z TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI. Ogólne zgromadzenie Towarzystwa dobroczynności odbędzie się dnia 9 grudnia br. o godzinie 3 popołudniu, w sali obrad Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie Rady ogólnej z ubiegłego trzechlecia, wybór prezesa, czterech wiceprezesów i połowy członków Rady ogólnej, wnioski członków. Ze względu na doniosłość spraw Rada ogólna uprasza członków o jak najliczniejszy udział.

WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO odbędzie się we środę dnia 10 grudnia br. o godzinie 6 wieczorem w sali Kopernika w Collegium novum. Na porządku dziennym wybór zarządu, poczem odczyt adw. dr J. Skąpskiego pt. „Udział prawników w kodyfikacyi". Zarząd Towarzystwa zaprasza wszystkich prawników naszego miasta na to zgromadzenie.

POSIEDZENIE ZWYCZAJNE TOW. OGRODNICZEGO odbędzie się w środę, dnia 3 grudnia o godz. 6 w sali małop. Tow. roln., plac Szczepański 8. Na porządku dziennym wykład prof. dr Wodniczko: „O zamarzaniu roślin".

Z „OGNISKA" DRUKARZY. Staraniem komisyi kulturalno-oświatowej drukarzy krakowskich, odbędzie się w Stowarzyszeniu „Ognisko" w Krakowie, w niedzielę, dnia 30 listopada 1919 r. wieczorek listopadowy z współudziałem p. L. Kosickiej, p. J. Knoellówny, szkoły dramatycznej p. Gabryelskiego, oraz członków stowarzyszenia. Wstęp bezpłatny. Początek o godz. 6 wieczorem.

W POLSKIM ZWIĄZKU NARODOWYM, ul. Karmelicka 21, odbędą się w niedzielę, 30 bm. o godz. 7 wieczór dwa odczyty p. Jana Surówki „O powstaniu listopadowem" i p. dr Jul. Skulskiego „Naród a państwo".

ZE ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE (św. Anny 11) komunikują, że na odbytem walnem zgromadzeniu dnia 23 bm. wydział Związku ukonstytuował się w następujący sposób: prezes prof. Bol. Kopystyński, wiceprezes prof. dr Z. Jachimecki, skarbnik J. Czajka, sekretarz Kazimierz Kaca. Członkowie wydziału: pp. Z. Glücksman, Z. Gorzyński, K. Soja, Z. Scheller, J. Gajewski i K. Garbusiński. Zastępcy wydziałowych: pp. prof. Bol. Raczyński, Fr. Woinarowicz, J. Skawiński i A. Sonnenblick. Jeneralnym inspektorem zamianowano p. Z. Glücksmana.

W KONCERCIE NA „GWIAZDKĘ" DLA INWALIDÓW, który się odbędzie w sali „Sokoła" we czwartek, dnia 4 grudnia, współudział wezmą pp.: Czop-Umlaufowa, L. Marek-Oszyszkiewiczowa, prof. Jan Wolanek, Z. Nowakowski oraz chór męski pod batutą p. Isakowicza.

PORANEK OFFENBACHA odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, 30 bm. w sali Tow. Lekarskiego. Prelegent dr Józef Reiss, w części ilustracyjnej: Wanda Hendrichówna, Piotr Kowal, Adam Ludwig. Bilety u J. Rudnickiego, linia A-B.

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek, 1 grudnia prof. L. Skoczylas: P. Zofia Wojcicka w dramacie i powieści; we wtorek, 2 grudnia prof. dr Józef Flach: Kobieta w literaturze; we czwartek, 4 grudnia: dr Henryka Fromowiczówna: Zabytki sztuki greckiej (z demonstracyami), w sobotę, 6 grudnia prof. dr Józef Reiss: Beethoven (z ilustr. muz.). Początek o godz. 7 wieczór.

KURSA LITERACKIE (ul. św. Anny 2). Dziś w niedzielę o godz. 6 wykład prof. Błotnickiego na temat: „Ubiór i taniec Egiptu" z ilustracyą taneczną Niny Doli.

Kronika warszawska.

ROCZNICA LISTOPADOWA W WARSZAWIE. — (Tel.) Rocznicę powstania listopadowego obchodziła wczoraj Warszawa bardzo uroczyście. Rano o godz. 10 odprawił biskup polowy Gall mszę polową na pl. Saskim. Na nabożeństwie obecni byli obok tłumów publiczności przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, tudzież delegacye wszystkich pułków, załogujących w Warszawie. O godz. 2 popoł. odbyła się uroczysta akademia w Uniwersytecie warszawskim.

INAUGURACYA KONSULATU POLSKIEGO W RZYMIE. Jak czytamy w „Corriere della Sera", w Rzymie odbyła się inauguracya siedziby polskiego konsulatu jeneralnego w pałacu Malatesta. Najwybitniejsze osobistości z kolonii polskiej w Rzymie zebrały się we wspaniałych apartamentach, gdzie honory domu spełniał konsul jeneralny Janiszowski i administratorowie Instytutu polskiego św. Stanisława w Rzymie. W mowie inauguracyjnej konsul powitał kolonię polską i zwracając się następnie do posła polskiego Skirmunta, zapewnił, że poświęci całą swą działalność dla dobra ojczyzny i swych rodaków. Zakończył swe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Naczelnika państwa polskiego. Odpowiedział poseł Skirmunt życzeniami dla pierwszego konsula polskiego w Rzymie. Biskup Rygi ks. O'Rurke poświęcił siedzibę konsulatu.

POLSKA „GWIAZDKA" DLA DZIECI KRESOWYCH. Komitet gwiazdkowy dla dzieci kresów nadsyła nam następujący komunikat:

W Warszawie utworzył się Komitet „Gwiazdki" dla dzieci kresów, który mając zapewnioną pomoc amerykańskiego wydziału ratunkowego, poparcie Sejmu i współdziałanie władz państwowych odwołuje się obecnie do ofiarności całego społeczeństwa, aby pierwsza, obchodzona na kresach pod skrzydłami opiekuńczemi Rzeczypospolitej „gwiazdka" wypadła najlepiej i najgłośniej świadczyła, iż Polska pragnie być dobrą matką dla wszystkich swoich dzieci. Protektorat nad „Gwiazdką" obejmuje Naczelnik państwa, marszałek Sejmu i Herbert Hoover. Prezesem Komitetu „Gwiazdki" jest mec. Antoni Osuchowski. Członkami Komitetu są: przedstawiciele wszystkich ministerstw, posłowie kresowi, reprezentanci instytucyi ogólno-krajowych, oraz organizacyi dzielnicowych i plebiscytowych.

Program „Gwiazdki" przewiduje: 1) Zorganizowanie posilnych wieczerzy wigilijnych dla dzieci w kuchniach, ochronach, żłóbkach, schroniskach, szkołach itd. 2) Urządzenie choinek w instytucyach dziecięcych, a tam, gdzie ich brak, w gminach i lokalach publicznych dla wszystkich dzieci bez względu na zamożność. 3) Rozdanie specyalnych opłatków z emblematami Polski i godłami wszystkim dzieciom kresowym. 4) Obdarowanie dzieci uboższych ciepłą odzieżą, łakociami i zabawkami, częściowo dostarczonemi przez amerykański wydział ratunkowy, częściowo zebranemi i zakupionemi w kraju. 5) Obdarowanie wszystkich dzieci kresowych specyalną książeczką w językach kresowych, propagującą hasło „Polska musi być dobrą matką dla swoich dzieci" i zawierającą kolendę na popularną melodyę ludowo-kościelną o narodzinach Polski, jako opiekunki uciemiężonych i nieszczęśliwych. 6) Rozdanie dziatwie kresowej wizerunków zasłużonych Polaków. 7) Zorganizowanie wędrownych jasełek, dostosowanych do zwyczajów miejscowych.

W celu wypełnienia powyższego programu Komitet: 1) ma zapewnioną pomoc amerykańskiego wydziału ratunkowego: 2) zwrócił się do Sejmu o subwencyę 1.000.000 marek; 3) wystąpił do magistratów większych miast o przyznanie Komitetowi na ten cel zapomóg w gotowiźnie lub w postaci zakupienia podarunków, 4) zwrócił się do wszelkiego rodzaju instytucyi ogólno-krajowych, społecznych i zawodowych, do ministerstw, dyrekcyi teatrów, kupców, przemysłowców itd. o zasilenie funduszów Komitetu.

Zwraca się obecnie do wszystkich zasobniejszych domów polskich i do zamożniejszych dzieci, aby każde z nich ofiarowało jakiś drobiazg: parę pończoszek, rękawiczki, chusteczki, fartuszki, koszulkę, czapeczkę, książeczkę, ozdobę choinkową, lub garść łakoci dla dzieci kresowych i w tym celu tworzy specyalne składnice w biurze Państwowego Komitetu Pomocy dzieciom (Warszawa, Jasna 11) i w Komitetach Pomocy dzieciom na prowincyi. Wzywa ogół do składania ofiar w redakcyach pism.

Do zbierania darów tworzą się subkomitety przy Komitetach Pomocy dzieciom, które zbierają dary do składnic i nadsyłają raporty do Warszawy, skąd następnie wydane zostaną dyspozycye, dokąd dary mają być skierowane.

Do rozdziału darów i organizowania „gwiazdki" tworzą się Komitety dzielnicowe. Protektorat nad nimi obejmują biskupi w odpowiednich dyecezyach. — Przewodniczącymi tych Komitetów są posłowie kresowi. Członkami Komitetów są przedstawiciele miejscowych władz i instytucyi. Komitety dzielnicowe powinny dostarczyć Komitetowi głównemu dane o

łości dzieci wszystkich i dzieci ubogich oraz wskazać w ilu punktach zorganizują obchody i rozdawnictwo. Bliższa organizacya pozostawia się uznaniu Komitetów dzielnicowych. „Gwiazdka" zasadniczo winna być organizowana od dnia 24 grudnia do 6 stycznia. Termin ten jednak może być przedłużony w zależności od warunków miejscowych i dowozu darów.

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH. W dniach 6, 7 i 8 grudnia w sali kolumnowej ratusza m. Warszawy odbędzie się zebranie ogólne Związku miast polskich. Spodziewany jest liczny zjazd delegatów miast ze wszystkich trzech b. zaborów. Program zebrania obejmuje sprawy nader żywotne dla miast naszych, jak sprawy aprowizacyi, ordynacyi wyborczej do rad miejskich, regulacyi miast, sprawy podatkowe, mieszkaniowe i wiele innych. Rozważana ma być również sprawa zabezpieczenia starości pracowników komunalnych przez utworzenie kasy emerytalno-zapomogowej. Początek zebrania dnia 6 grudnia o godz. 10 i pół rano.

FRANCYA PRZECIW ŻEGLUDZE NA WIŚLE. W tych dniach wróciła do Warszawy delegacya rządu polskiego z Berlina, spowodowana poleceniem rządu, by udała się do Paryża celem prowadzenia tam dalszych rokowań z Niemcami. Niektóre dzienniki notują pogłoskę, że Francuzi sprzeciwiają się pozwoleniu wpuszczania statków na Wisłę.

Z kraju i ze świata.

REKWIZYCYE WOJSKOWE WE LWOWIE wywołały — jak nam telefonują — wielki popłoch w sferach kupieckich, które wysłały deputacyę do prezesa Izby handlowej z prośbą o pośrednictwo. Proszą mianowicie o utworzenie osobnej komisyi, któraby udzielać odpowiednich informacyi w Dow. Okr. Jen.

ARESZTOWANIE LWA HANKIEWICZA WE LWOWIE. (Tel.). Aresztowano tu Ukraińca dr Lwa Hankiewicza za niedozwoloną agitacyę polityczną i osadzono w więzieniu sądu polowego.

ZAMORDOWANIE KOBIETY POD LWOWEM. Tel. nam ze Lwowa: W Porszne na 15 klm. od Lwowa znaleziono przy gościńcu zamordowaną kobietę. Z papierów przy niej znalezionych, można przypuszczać, że ofiarą mordu jest Zofia Bilokurówna, pomocnica sądowa z Mikołajowa.

ZAMORDOWANIE PEŁNOMOCNIKA BADENICH. Tel. nam ze Lwowa: W Nowosiółkach zastrzelono onegdaj wieczorem pełnomocnika Badenich śp. Karola Bitschana. Kula wpadła oknem i lewem okiem zmarłego wdarła się do czaszki. Przy pomocy lwowskiego psa policyjnego „Prinza" udało się sprawdzić, że sprawcami mordu byli włościanie, którzy niedawno byli u zmarłego w bezskutecznej deputacyi w sprawie pastwiska.

TARNÓW, 28 listopada. (Wiec urzędniczy. — Sensacyjne aresztowanie). Pod przewodnictwem radcy dr Zaremby odbył się wczoraj wiec urzędniczy, obesłany bardzo licznie przez funkcyonaryuszy państwowych. Na początku posiedzenia inż. Flisowski odczytał memoryał, wystosowany przez Radę pracowników do ministerstw poszczególnych i memoryał powyższy był substratem ogólnej dyskusyi. Dyskusya była namiętną, a poszczególni mówcy nie szczędzili wyrzutów pod adresem rządu. Głośne echo wywołał zamiar kół sejmowych, zamierzający odebrać urzędnikom bierne prawo wyborcze. W dyskusyi zabierali głos pp. prof. Ciołkosz, Bolek, Namaczyński, Flisowski, prof. Wojciechowski, Kostelecki, dr Rymar, Naturski i Żelechowski, poczem uchwalono energiczny protest przeciw zamierzeniom rządu pozbawienia urzędników prawa biernego wyboru, żądanie domagające się bezwzględnie dla urzędników deputatów: żywnościowego, odzieżowego i opałowego, zrównania płac urzędników galicyjskich z urzędnikami z Królestwa, stabilizacyi pracowników po 3 latach służby, zabezpieczenia mieszkań dla urzędników, wypłaty zasiłków oraz liczenia lat w czasie wojny podwójnie. Nadto uchwalono energiczne żądanie, by 60 procent kontyngentu zbożowego w tarnowskiem zostało przeznaczone dla najbiedniejszych miasta. Wkońcu uchwalono zorganizowanie rzeszy urzędniczej w Tarnowie, a do wydziału wykonawczego wybrano pp. Ciołkosza, Namaczyńskiego, Flisowskiego, Zawistowskiego, Żelechowskiego, Pękalę, i Kocha. Nastrój wiecu był bardzo burzliwy, ze wszystkich przemówień wyglądała skrajna nędza urzędnicza, a słowo „strajk" było na wszystkich ustach. Mamy wrażenie, że w razie niespełnienia żądań urzędniczych machina państwowa w Tarnowie w krótkim czasie stanie.

W tych dniach władze wojskowe aresztowały kapitana prowiantury Rudnika, którego odwieziono do Krakowa. Aresztowanie stoi w związku z machinacyami w dziedzinie prowiantury.

DEMONSTRACYE W KIELCACH. W Kielcach doszło we środę do dużych zaburzeń ulicznych. Tłum, podniecony przez agitatorów wyszedł na ulicę, domagając się wypuszczenia aresztowanych w czasie strajku rolnego przywódców ruchu. Tłum demonstrował pod starostwem, prokuratoryą, komendą i więzieniem. Zaburzenia trwały przez dzień cały aż do zmroku. Oblęgano więzienie, chciano wyłamywać drzwi. Wojsko dawało dwukrotną salwę w powietrze. Strzelali też z okien więzienia strażnicy. Masy, widząc pod wieczór, że otoczone są przez wojsko, rozeszły się, lecz przywódcy zapowiedzieli dalsze rozruchy na wypadek, gdyby więźniowie nie zostali wypuszczeni. We czwartek w południe odbyła się w związku z tem w ministeryum spraw wewnętrznych narada przy udziale władz politycznych, sądowych i wojskowych.

WILKI W ŁOMŻYŃSKIEM. W okolicach Grajewa, Rajgrodu i Goniądza pojawiły się w znacznej ilości wilki, które rzucają się na bydło, czyniąc wyprawy na obory chłopskie itd. Były też wypadki rzucania się na podróżnych. Ludność pod wrażeniem tych wypadków, nie śmie wychodzić wieczorami z mieszkań a nawet wśród dnia wychodzi jedynie gromadami i z bronią.

SĄDY I WYROKI ŚMIERCI NA BANDYTÓW. W Chełmie dnia 19 bm. osądzono i skazano na śmierć dwu bandytów: A. Siemieniuk, lat 42 i Filip Matczak lat 23 za napady zbójeckie. Wyrok wykonano nazajutrz rano pod Chełmem. W Białymstoku rozstrzelano jednego bandytę dnia 19 bm., obecnie zaś stanie przed sądem doraźnym banda z 4 bandytów złożona za napady rabunkowe na ulicach białostockich, przyczem jedna z osób napadniętych zmarła wskutek ran od noża. Są to: Józef Kragel, Józef Wiśniewski, Bolesław Dryganiec i Aleks. Biedrzycki.

ZABIEGI APROWIZACYJNE W CIESZYŃSKIEM. (Tel.) Dzięki zabiegom cieszyńskiej Rady narodowej oraz instytucyi handlowych, ludność Śląska odzyska w najbliższych dniach możność zaopatrzenia się w znaczniejszą ilość bielizny, ubrania i obuwia po bardzo niskich cenach.

WIEC NAUCZYCIELSKI W SKAWINIE. W dniu 23 listopada br. odbył się w Skawinie powiatowy wiec nauczycielski, na którym był obecny prezes naczelnego zarządu polskiego Związku nauczycieli p. Stanisław Nowak. Na wiecu omawiano szereg postulatów zawodowych i aprowizacyjnych, uchwalono odnośne rezolucye i wnioski.

WYBORY W GDAŃSKU. „Deutsche Allg. Ztg." z 24 listopada rozpisuje się o wyborach do rady miejskiej, czy parlamentu w Gdańsku. Odbędą się one 14 grudnia br. i budzą tam ogromne zainteresowanie. Miejsc do obsadzenia jest 68, z których wedle obliczeń niemieckich 2 do 3 przypadną Polakom. Niemcy z ironią wyrażają się o obliczeniach polskich, według których na 375.000 — 65.000 jest Polaków i piszą, że wybory te będą niejako próbą sił. Pisze też to pismo, że wśród obywatelstwa istnieje silny prąd dążący do przeprowadzenia wyborów z punktu widzenia wymagań ekonomicznych, czemu jednak sprzeciwiają się dotychczasowe ugrupowania politycznych stronnictw. Socyaliści większości mają nadzieję zdobyć 25, demokraci 18, centrum 8—12, konserwatyści 7—9 miejsc.

MORDERCA RÓŻY LUKSEMBURG ARESZTOWANY. (Tel.) W Hanowerze wczoraj aresztowano feldfebla Otte, który się przyznał, że zamordował swego czasu Różę Luksemburg.

KOBIETA W PARLAMENCIE ANGIELSKIM. (Tel.) Wczoraj wybraną została w Plymouth lady Astor na członka Izby niższej. Lady Astor jest pierwszym żeńskim posłem w Anglii.

BIURO ZWIĄZKU NARODÓW. (Tel.) Z Brukseli donoszą: Biuro Związku narodów, zawiązane w Brukseli celem zbadania statutu Ligi narodów, odbyło posiedzenie w czwartek w senacie, aby ustalić program konferencyi. Delegaci zagraniczni przybywają w niedzielę i odbędą posiedzenia w poniedziałek, wtorek i środę. W poniedziałek odbędzie się przyjęcie w pałacu królewskim.

STRAJK GÓRNIKÓW W CZECHACH. (Tel.) Strajk w Zagłębiu węglowem w Mostach trwa jeszcze na 6 kopalniach. We wszystkich innych szybach podjęli górnicy pracę. „Tribuna" donosi, że do kilku kopalń wtargnęły grupy strajkujących i zmusiły pracujących tamże górników do zaprzestania pracy.

MIANOWANIA. Ministerstwo oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału teologicznego Uniwersytetu lwowskiego, udzielającą ks. dr Bolesławowi Wilanowskiemu veniam legendi z zakresu patrologii na powyższym Uniwersytecie.

ŚLUB. Dnia 29 bm. w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu został pobłogosławiony związek małżeński p. Stefanii Stokłosówny z p. Stefanem Waniekim.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Jan Krupa rodem z Krakowa otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora filozofii, a p. Hirsch Leibel stopień doktora praw.

„FILATELISTA POLSKI", miesięcznik, poświęcony wiadomościom filatelistycznym. Kraków. Bracka 10, Nr. 2, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Józef Białynia Chołodecki: „Początkowe dzieje poczty w Polsce". Nadruki krakowskie: „Poczta Polska" z 6 ilustracyami. Znaczki pocztowe królestwa S. H. S. z 2 ilustracyami. Budujące historye z zakulis fabrykacyi znaczków. Nowe znaczki pocztowe z 2 ilustrac. Z pism i książek. Rozmaitości.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Poniedziałek, 1 grudnia: „Jeszcze wczoraj" Zofii Wójcickiej.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Niedziela, 30 bm. popołudniu: „Niobe", wieczorem: „Potasz i Perlmutter".
Poniedziałek, 1 grudnia: „Baron cygański".
Wtorek, 2 bm.: Po raz pierwszy „Siostra Helena", krotochwila w 3 aktach J. Engla.

REPERTUAR „BAGATELI".
Niedziela, 30 listopada popoł.: „Dudek", wieczorem „Konfekcya męska".
Poniedziałek, 1 grudnia: „Hiszpańska mucha".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Niedziela, 30 bm. popoł.: „Cnotliwa Zuzanna"; wieczorem „Romans na dachu".

ŚLUB. Dnia 27 listopada 1919 roku odbył się w kościele św. Mikołaja ślub p. Zofii Trybalskiej z p. Józefem Szczotką. 12570

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW RESURSY URZĘDNICZEJ W KRAKOWIE
odbędzie się w niedzielę, dnia 14 grudnia 1919 roku o godzinie 7, a wrazie braku kompletu o godzinie 8 wieczorem, w lokalu Resursy w Rynku głównym L. 13, z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie wydziału.
2) Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej.
3) Wybory prezydyum, członków wydziału, komisyi rewizyjnej i sądu honorowego.
4) Wnioski i interpelacye. 12506

Z teatru Nowości.

»POLSKA KREW«.
Operetka w trzech aktach L. Steina. — Muzyka Oskara Nedbala.

Nie była dla Krakowa nowością wystawiona we czwartek w teatrze p. Pilarskiego operetka Nedbala. Na dwa lata przed wojną zapoznał nas z nią teatr lwowski, w którym osiągła sukces nie mniejszy od tego, jaki przypadł jej w udziale w Wiedniu, Pradze i całym szeregu teatrów i teatrzyków b. monarchii austro-węgierskiej.

Operetka »Polska krew« osnutą jest wprawdzie na motywach polskich i rozgrywa się w polskiem szlacheckiem środowisku, ale w całem ujęciu libretta, oraz muzyki przejawia się duch obcy, naginający się z pewnem skrępowaniem do nie swoich warunków. Muzyka Nedbala jest bardzo melodyjną, obraca się w kole motywów polskich i słowiańskich, ale w przystosowaniu jej do operetki czuć rękę cudzoziemca, podającego produkt czeski w polskiej przeróbce. Mazury i polki Nedbala mają tytm tańców polskich, ale ich naśladowana melodya razi polskie ucho brakiem polskiego rozmachu i siły charakterystycznej. Sam romans polskiego hrabiego z córką szlachcica Zaremby, ukrywającą się pod przebraniem kluczniczki i w tym charakterze zdobywającą jego serce, zadziwia naiwnością pomysłu i płytkością.

Zespół wykonawców teatru »Nowości«, który mieliśmy sposobność poznać, przedstawia się w komplecie interesująco i posiada kilka sił doskonałych. Bardzo miłem i interesującem zjawiskiem jest p. Czernakówna, wykonawczyni roli Heleny Zarembianki. Rozwija ona w grze wykwintną finezyę, ma bardzo żywe i zręczne ruchy, dużą rutynę aktorską i głos dobrze postawiony. P. Józefowicz posiada również dobre warunki i ładny głos, ale brak mu szerszej rutyny w grze. Gdy tę opanuje, może zająć wybitne miejsce wśród śpiewaków operetkowych. Siłą wybitną w zakresie ról charakterystycznych jest p. Latajner-Ławiński, doskonały wykonawca roli starego Zaremby, będący istotną podporą zespołu męskiego. Dobry znajomy krakowskiej publiczności, p. Solnicki, nie zmienił nic w swej dawnej metodzie. Grająca rolę tancerki Krysińskiej p. Józefowiczowa wywiązuje się bardzo dobrze z zadania i wygląda bardzo ładnie.

Przygotowanie części muzycznej było staranne. Kapelmistrz, p. Gruenberg, kieruje orkiestrą i chórami z temperamentem, ale tylko trzeci akt wypadł ansamblowo bez zarzutu. Pierwsze dwa sprawiły wrażenie przedostatniej próby. Przypuszczać należy, że przy dalszych przedstawieniach nierówności i usterki się wygładzą, a całość sympatycznej i melodyjnej operetki zdobędzie dłuższe powodzenie repertoarowe. *wp.*

Konwent seniorów w sprawie Galicyi wschodniej.

Warszawa, 30 listopada (PAT). Marszałek Sejmu zwołał na wtorek, 2 grudnia br., posiedzenie konwentu seniorów celem omówienia sprawy Galicyi wschodniej.

Denikin a Polska.

Lwów, 30 listopada (Tel. pryw.) »Gaz. Poranna« donosi z kół poinformowanych, że Denikin gotów byłby zrezygnować z Galicyi wschodniej i Chełmszczyzny, ale żąda bezwzględnie Litwy i Białorusi, które uważa za ziemie rdzennie rosyjskie. U Denikinowców panuje skłonność do szukania porozumienia z Polską, ale tylko na tej podstawie, w zamian zaś mogliby mówić o koncesyach natury ekonomicznej.

Szykany rumuńskie na granicy.

Lwów, 30 listopada (Tel. pryw.) Od osoby, która świeżo przebyła granicę rumuńską, dowiadujemy się o szykanach na granicy rumuńskiej. W Tyraspolu znajduje się około 800 Polaków, pragnących powrotu do kraju. Większość stanowi inteligencya, resztę robotnicy. Jednak władze rumuńskie przez pięć dni w tygodniu przepuszczają tylko po 50 osób dziennie. Położenie oczekujących jest zatem rozpaczliwe. Straż graniczna rumuńska zabiera przechodzącym całą gotówkę i traktuje na równi z więźniami. Pomieszczenie oczekujących w barakach jest wprost okropne.

Najlepszym dowodem nieuprzejmości rumuńskiej jest fakt, że nawet misya polska Czerw. Krzyża czeka już od 7 dni przy granicy i nie może się przedostać.

Nastroje wśród Ukraińców galicyjskich

Lwów, 30 listopada (Tel. pryw.) »Wpered« wczorajszy pisze w tonie bardzo minorowym z powodu ostatnich wypadków na Ukrainie i pociesza się tylko ruchami powstańczymi, jakie tu i ówdzie wybuchły. Donosi, że powstanie na terytoryum ukraińskiem szerzy się szczególniej w okolicy Winogródka i Tyraspola. W okolicy Humania dowodzi atam. Kałużnyj. W gub. Połtawskiej powstańcy zajęli Łubnie, Krzemieńczug i Kobylaki.

O Niemców nad Bałtykiem.

Kraków, 30 listopada (PAT). Radiotelegram z Lyonu.

Z Królewca donoszą: W Szawlach toczą się rokowania między przedstawicielami komisyi ententy a reprezentantami komisyi niemieckiej i mandataryuszami rządu łotewskiego w Szawlach w sprawie transportu wojsk bałtyckich.

Kraków, 30 listopada (PAT). Radiotelegram z Nauen.

Jak już doniesiono, odwołano niemieckie poselstwo z Mitawy ze względu na wojskowe i polityczne zajścia w Mitawie. Rząd łotewski odwołał obecnie również swoje berlińskie przedstawicielstwo i wskazując na ataki dawnych wojsk niemieckich pod Awałowem Bermondtem, uważa się za państwo będące z Niemcami na stopie wojennej. Niemieckich zastępców, bawiących jeszcze w Rydze i w Libawie, również odwołano z tego powodu.

O okręty niemieckie.

Paryż, 30 listopada (PAT). Agencya Havasa. Rada Najwyższa rozpatrywała sprawozdanie, dotyczące losów floty niemieckiej oraz sprawy odszkodowania, jakie ma otrzymać ententa za zniszczone przez Niemców okręty. Rada Najwyższa przyjęła zasadę zniszczenia okrętów nieprzyjacielskich, będących w posiadaniu ententy. Ponieważ jednak Francya i Włochy wstrzymały budowę okrętów w czasie wojny, otrzymają one szereg okrętów celem odszkodowania. Inne okręty przed zniszczeniem będą mogły być wypożyczone czasowo poszczególnym państwom.

Niemcy z pomocą Austryi.

Berlin, 30 listopada (PAT). Niemieckie Zgromadzenie narodowe uchwaliło wczoraj bez dyskusyi, że przez cztery tygodnie racya miesięczna ukróconą będzie o 50 gramów na głowę. Z tych oszczędności udzieli się pomocy Austryi, a w szczególności Wiedniowi. Uchwała zapadła wszystkimi głosami przeciwko głosom socyalistów niezawisłych, którzy w zasadzie oświadczyli się również za udzieleniem pomocy Austryi, ale żądali, aby udzielono pomocy bez ukrócenia racyi mącznej z Niemczech. — Pomoc, udzielona Austryi, z pewnością przyczyni się do wzmocnienia serdecznych stosunków między Austryą a Niemcami.

Projekt podatku majątkowego.

Wiedeń, 29 listopada (Tel. pryw.) Wszystkie dzienniki krytykują dzisiaj bardzo ostro projekt podatku majątkowego, wypracowanego przez ministra skarbu dr Reisa, zarzucając ministrowi, że projekt ten równa się z jednej strony opodatkowaniu ubóstwa, ponieważ dotyczy także majątków 15 tysięcznych, które w dzisiejszych warunkach przedstawiają wartość minimalną, a z drugiej strony posuwają stopę podatkową do 65 proc. majątku, przez co uniemożliwiają zupełnie wszelką odbudowę ekonomiczną.

Węgrzy na konferencyi pokojowej.

Praga, 30 listopada (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi, że rząd węgierski zostanie w najbliższych dniach wezwany do wzięcia udziału w konferencyi pokojowej.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ,
z dnia 29 listopada 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye bankowe:		
Bank Przemysłowy	630'—	660'—
Bank Hipoteczny	730'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przem.	570'—	—'—
Gal. akcyjny Bank kredyt.	500'—	—'—
Gal. Bank ludowy dla rol. i handlu	280'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	480'—	510'—
Tranzakcya	499'—	490'—
„Górka" fabryka cementu	925'—	975'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	—'—	1000'—
Waluty:		
Marki polskie	155'—	165'—
Tranzakcya		161'50
Ruble carskie po 100 rb.	195'—	210'—
Ruble carskie po 500 rb.	197'—	212'—
Tranzakcya	207'—	208'50

BLISKIE OSTEMPLOWANIE KORON. Lwowski „Dzień" przynosi wiadomość z Warszawy, że korony austryackie będące u nas w obiegu przecież zostaną ostemplowane i to może już w pierwszej połowie grudnia. Wymiana koron na marki nie nastąpi na razie wcale, tylko Sejm uchwali relacyę a korony stemplowane pozostaną w obiegu aż do ukończenia druku marek, tj. przypuszczalnie do kwietnia. Relacyę Sejm ma uchwalić przed Nowym Rokiem, tak, że od 1 stycznia mają być w obiegu marki i stemplowane korony, a to podobno w stosunku 125 K za 100 marek. Konwersya marek na złp. może nastąpić dopiero w terminie późniejszym.

PRASKIE KURSA DEWIZ. Amsterdam 1950 (1953), Berlin 127 (131'50), Chrystyania 1149 (1152). Kopenhaga 1066 (1069). Sztokholm 1200 (1203), Medyolan 438'50 (441'50), Paryż 550'50 (553'50), Londyn 217 (218). Nowy Jork 50 (51), Wiedeń 35 (37). Bukareszt 171 (174). Sofia 124 (127). Marki niemieckie 126 (129). Banknoty rumuńskie 161 (164). szwajcarskie 925 (928), włoskie 436'50 (439'50). francuskie 546'50 (549'50). angielskie 214 (215). amerykańskie 48 (49), szwedzkie 1196 (1197). norweskie 1145 (1148), duńskie 1062 (1065). wiedeńskie 34 (36). bułgarskie 114 (117).

Z BANKU DYSKONTOWEGO W BIELSKU. (Tel.) Cieszyńska Rada Narodowa pozwoliła bankowi dyskontowemu w Bielsku podwyższyć kapitał zakładowy z 3 do 20 milionów koron.

ŚWIĘTOWANIE SOBOTY NA GIEŁDZIE WIEDEŃSKIEJ. (Tel.) Dziś nie było zgromadzenia giełdowego, gdyż Izba giełdowa uchwaliła, że na razie w sobotę nie będą się odbywały zgromadzenia.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Róży Łuszczkiewicz-Gallowej, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Reprezentantom władz miejskich, Dyrekcyom Teatrów: imienia Słowackiego, Powszechnego i »Bagateli«, p. Dyrektorowi Trzcińskiemu za jego serdeczne słowa nad trumną, przedstawicielom prasy, Kolegom i Koleżankom Zmarłej, jako też wszystkim życzliwym i Znajomym składają tą drogą najgorętsze »Bóg zapłać« stroskani
12528 Matka i Rodzeństwo.

Redakcya i Administracya:
Kraków: Rynek główny L. 11.
Lwów: ul. Karola Ludwika L. 21.
Warszawa: Widok 19.
Numer pojedynczy: 1 K 60 hal.

Inżynier budowy

lat 30, kawaler, poszukuje odpowiedniego zajęcia, najchętniej dla przedsiębiorstwa techn.-przemysłowo-handlowego. — Zgłoszenia pod „Inżynier 33" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 12353 1 2

Chłopczyk 10-miesięczny

ładny i zdrowy jest do oddania jako własny. — Zgłoszenia pod „Chłopczyk" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 12234 1 2

Pokój kawalerski

umeblowany do wynajęcia zaraz za węgiel lub prowianty. Ul. Karmelicka 64, parter, na prawo. 12233 1 2

Tytoń

zamienię na węgiel. Wiadomość: ul. Karmelicka 54, parter, drzwi na prawo. 12233 1 2

Salmiak

prawdziwy do dzwonków w beczkach po 100 kilo na składzie u firmy 12238 1 2

A. WINDHOLZ
Kraków, ul. Łobzowska 5, II p.

Panienka

z ukończoną szkołą wydz. znajdzie zaraz posadę. Wypożyczalnia książek J. Gumplowicz, plac W. W. Świętych 8. Zgłoszenia od 8—9 rano. 12341 1 2

Ważne dla kupców!

Już nadszedł transport szwajcarskich sznurowadeł prawdziwych nicianych we wszystkich długościach. Sprzedaż hurtowna

Józef Bohrer
Kraków, ul. Stradom 13.
12231 1 4

Płaszcz damski

granatowy (Himalaja), prawie nowy, żakiet czarny i futro podróżne męskie **do sprzedania.** Ul. Straszewskiego 10, II p., na prawo. 12342

Do wypożyczenia

jest urządzenie sypialni, jadalni, pokoju kawalers. naczynie kuchenne, lampy elektr., kuchenka gazowa. — Zgłoszenia list. pod **M. Z.** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12343 1 2

Młodą damę

szatynkę, w sukni i bluzce jasnej w kratki, która w poniedziałek na koncercie Morini zajmowała krzesło Nr 607, a następnie z towarzyszką spóźniła się do trójki, proszę o znak życia za każdą cenę. „Alraune" poste rest. Kraków okazicielowi 1000-koronówki ser. 1167 numer 93627. 12347

Przyjmę filię, zastępstwo lub spółkę przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego na Kraków lub Galicyę. Mam sklep z magazynem w śródmieściu Krakowa. Dam pracę i część kapitału, względnie kaucyę. — Zgłoszenia pod **„Spółka"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12344 1 3

Suchego drzewa

opałowego dla **domostw i piekarzy** dostarcza w każdej ilości z dowozem skład drzewa przy ul. Grzegórzeckiej (tuż przy wiadukcie). 12366 1 3

LEKCYE

języka francuskiego: gramatyka, konwersacya i literatura, dla początkujących i bardziej zaawansowanych. Wiadomość: ul. Basztowa 18, II p., na prawo, od godz. 2—4. 12371 1 3

KARETA

lub automobil kryty, potrzebny na 1—3 godzin dziennie do jazdy po mieście z płacą miesięczną. Zgłoszenia z podaniem ceny do Biura ogłoszeń „Ruch", ul. Szczepańska pod **„Pojazd".** 12376

Kamienicę

z komfortem, w starym Krakowie, kupię. Wkład gotówkowy do 260 tysięcy koron. — Zgłoszenia pod **„Katolik"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12165

Wędliny

z masarni **miejskiej,** codzień świeże: ul. Szpitalna 21 d, sklep miejski. 1215? 2 3

Dywan perski

duży i 2 małe kupię. Zgłoszenia pod **„A. H."** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 118 8

Pokoju umeblowanego

przy inteligentnej rodzinie poszukuje panienka z dobrego domu. Ewentualnie z utrzymaniem. Zgłoszenia pod **„Pokój"** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 11923 3 3

Mieszkania

umeblowanego lub nieumeblowanego z kuchnią i komfortem, złożonego z 2 do 5 pokoi, poszukuje się od 1 stycznia 1920 lub później za wysokiem wynagrodzeniem, według umowy. — Zgłoszenia do biura wynajmu mieszkań: ul. Jagiellońska 11, pod Nr 261/51. 11949 2 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Na żądanie przychodzę do domu. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 11824 7 10

ODCISKI,

brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

„KLAWIOL"

wyrób. farmac. labor. **„AP. KOWALSKI" w Warszawie.**

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — **Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece H. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.** 10371 8 0

Proszek bengalski

i **ognie sztuczne** poleca

H. NIEMETZ
Kraków, Karmelicka 15.
7995 5 6

Monter, samodzielny, reperuje automobile, motocykle, pługi motorowe, motory, lokomobile, młocarnie, maszyny rolnicze i pompy wszelkiego rodzaju, jakoteż pośredniczy w kupnie i sprzedaży tych maszyn. Zgłoszenia pod **Monter,** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12014 2 5

Inteligentna osoba

w średnim wieku, wdowa po poległym na wojnie, znająca język niemiecki, poszukuje posady do dworu lub na plebanię. Zna się na wychowaniu dzieci, gospodarstwie i kuchni. Wiktorya Pajorowa, Kraków-Grzegórzki 39. 12025 2 3

Nauczycielka

Wielkopolanka, z akadem. wykszt. i kilkunastoletnią praktyką, podejmie się lekcyj prywatnych w języku francuskim, angielskim lub niemieckim. Wiadomość: ul. Bracka 13, II p., od frontu, 10—12 przed poł., 4—6 po poł. 11929 3 3

Towarzystwo akcyjne

przyjmie zaraz biegłą

stenografkę-korespondentkę

polsko-niemiecką. Zgłoszenia do biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, pod **„Towarzystwo akcyjne".** 12036 1 2

Praktykanta

lub praktykantkę z dobrego domu, z ładnem pismem. energ., przyjmie firma J. Ropski, ul. Szewska 5. — Zgłoszenia piśmienne wnosić osobiście. 12028 2 3

Leśnik

z wyższą szkołą lasową, egzaminem państwowym dla gospodarzy lasowych i 10-letnią praktyką, poszukuje od 1-go stycznia 1920 r. odpowiedniej posady. — Zgłoszenia poste rest. J. W. Izdebnik ad Kalwarya (Małopolska). 12006 3 3

Gimnazyum

filologiczne 4-klasowe w Goniądzu, ziemia Łomżyńska, poszukuje natychmiast profesora matematyki oraz profesora lub nauczycielki języka francuskiego i niemieckiego. Warunki wedle uchwał Związku nauczycieli szkół średnich w Królestwie. Ksiądz Małynicz-Malicki, dyrektor gimnazyum w Goniądzu, ziemi Łomżyńskiej. 11966 2 3

Zdolnej ekspedyentki

poszukuje firma

Przemysł dla linoleum
Kraków, Rynek 10.
12057 2 3

W SKLEPIE

obrazów znajdzie posadę

rutynowany ekspedyent lub ekspedyentka

Warszawa, ul. Miodowa l. 4.
Jan Zurowski, dawniej Sommer.
11957 2 3

Poszukuję panny

władającej językiem polskim i niemieckim oraz praktykanta do biura. — Zgłoszenia: Biuro dzienników Blechowej, ul. św. Gertrudy 23 11969 2 2

Żakiet perski

długi, futrem podbity, z zarękawkiem, do sprzedania. Cena 32.000 koron. Oglądać można od 11—1 przed poł. i od 3—4 po poł. Ulica Floryańska 32, IV piętro, oficyna. 11971 2 2

Kancelarya notaryalna

w Krakowie, ul. Sławkowska l. 4

poszukuje kandydata z rutyną w prawach hipotecznych i mundanta (ki) piszącego (ej) biegle na maszynie. — Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych. 11998 2 3

Rutynowany

kandydat notaryalny

ewentualnie zdolny do zastępstwa, znajdzie zaraz pomieszczenie w kancelaryi notaryusza Machowskiego w Rzeszowie. 12003 2 3

Fachowej kasyerki

poszukuje większy handel. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków nadsyłać pod **„Kasyerka",** do Adm. „N. Reformy". 12058 2 3

KRAKOWSKA SPÓŁKA WYDAWNICZA

wydaje

Prawa Państwa Polskiego

w oprac. prof. Wład. Leop. Jaworskiego.

Dotychczas wyszły:
Zeszyt I Prawo polityczne (od 1 lutego 1918 do 18 lipca 1919). Cena 40 K, z przesyłką pocztową 42 K.
Zeszyt II Prawo polityczne (od 18 lipca do 2 października 1919). Cena 45 K, z przesyłką pocztową 47 K.
Dalsze zeszyty w przygotowaniu. 12008 2 5

Zamówienia przyjmuje Krakowska Spółka wydawnicza Kraków, ul. Gołębia 20 i wszystkie księgarnie.

OGŁOSZENIE.

Rada Nadzorcza **Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Dynowie,** stow. zarej. z ograniczoną poręką zaprasza niniejszem swych członków na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **dnia 15 grudnia 1919 r.** o godzinie 10 przed południem w realności prezesa tegoż Towarzystwa, p. Izaka Spatza, w Dynowie, w rynku, z następującym

porządkiem dziennym:

1) Likwidacya Stowarzyszenia;
2) Wybór Dyrekcyi względnie likwidatorów;
3) Wybór Rady Nadzorczej;
4) Wnioski członków.

Dynów, dnia 25 listopada 1919. 12457

Rada Nadzorcza
Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Dynowie.

Biały węgiel.

Przemysłowcom, wobec zmniejszonej produkcyi oraz drożyzny węgla i ropy, poszukującym

taniej siły popędowej

polecamy długookresową dzierżawę położonych w różnych stronach kraju sił wodnych o różnej mocy, dających się we większości wypadków przenieść elektrycznie do miejsc, położonych przy torze kolejowym.

Krajowy Zakład dla przemysłu rolniczego
Spółka z ogr. odp. 11577 2 6
Lwów, ulica Fredry 9.

Drzewostanu

na pniu, liściastego lub szpilkowego, nadającego się na drzewo opałowe lub budulcowe, blisko stacyi kolejowej przy gościńcu, poszukuje większe przedsiębiorstwo eksploatacyjne. Wiadomość w biurze adw. M. Nadla w Krakowie, ul. Sławkowska l. 14. 11976 2 5

Istniejąca od 1875 roku — Istniejąca od 1875 roku

FABRYKA MYDŁA I ŚWIEC

MAJDE i S-ka WARSZAWA Okopowa 15, telef. 11-33

poleca

Mydło najlepszego gatunku ze znaną marką fabr. **„Rewolwer"** zawierające 67% gwarant. tłuszczu.

Mydłoin proszek do prania bielizny, zastępujący w zupełności mydło i dający wielką oszczędność w praniu z marką „Rewolwer".

Świece najlepszego gatunku w różnych wielkościach. 10991 1 2

Ceny przystępne.

Poszukiwani są wyłączni odbiorcy na pewne rejony prowincyonalne.

ZAWIADOMIENIE

Zwinąwszy zakład fryzyerski, prowadzę w tym samym lokalu

sprzedaż wszelkich przyrządów do golenia i strzyżenia

oraz artykułów toaletowych i perfumeryi. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. **Kupującym** u mnie przyrządy do golenia i strzyżenia udzielam wszelkich rad i wskazówek fachowych, a także przyjmuję brzytwy do ostrzenia.

Wykonuję również roboty włosowe dla pań.

Ignacy Blaufeder
Bazar toaletowy i perfumeryi
12208 1 3 **Kraków, ul. Floryańska 30.**

Znowu do nabycia — **SKABOFORM** — Znowu do nabycia

w 3 dniach skutkuje!

Na świerzb, swędzenie, liszaje i nieczystość skóry niezawodny środek — przez lekarzy wielokrotnie polecona

Dra Flescha oryginalna maść i puder **„SKABOFORM"**

nie brudzi, nie barwi, bez woni.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Skład główny:
Główna rozsprzedaż „Skaboformu" dla Polski
Kraków, Lubicz 22. 12351 1 0

Pierwszorzędna, światowa marka

„FIAT"

Automobile osobowe sanitarne, Omnibusy, Dorożki — TURYN-WŁOCHY — Automobile ciężarowe pożarne, Łodzie motorowe, Motory do samolotów

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę, Śląsk, powiaty: miechowski, pińczowski, sandomierski i t. d.:

TEL. 3476 **„ESHAPE"** TEL. 3476

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
Kraków, ulica Zwierzyniecka L. 30.

Dostawa w bardzo krótkim czasie. 10549 3 0

Artystyczna pracownia i odlewarnia metali

Hermana Świczarczyka
Kraków, ul. Starowiślna L. 53

wykonywa następujące roboty: odlewy metalowe według modeli nadesłanych lub własnych — podejmuje się wszelkich robót tokarskich ze stali, metalu i żelaza — wykonywa armatury, łożyska metalowe **po umiarkowanych cenach.** 11852 2 3

Urzędnik

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, z buchalteryą, stenografią, pisaniem na maszynie, z dłuższą praktyką w oddziale sprzedaży — poszukiwany do natychmiastowego objęcia posady w rafineryi nafty „Schodnica", Dziedzice (Śląsk Cieszyński). W zgłoszeniu prosimy podać warunki. 11910 2 3

Popierajmy własny przemysł.

LISY, KUNY TCHÓRZE, WYDRY

surowe

z nadchodzących polowań kupujemy w każdej ilości po bardzo **dobrych cenach.**

ST. WROŃSKIEGO SYNOWIE
Magazyn futer
Kraków, pl. Szczepański l. 2.
10488 5 6

Popierajmy własny przemysł.

UŻYWANE TOKARKI

rozmaitej wielkości i konstrukcyi. **stal tokarską i specyalną,** przeważnie w płaskich sztabach, resztki z wyrobu broni palnej, do sprzedania za przystępną cenę. Zgłoszenia przyjmuje **Witkowickie Gwarectwo górnicze i hutnicze, Witkowice.** 12146 1 3

„Ordinatorium sexuologicum",

poradnia D-ra Stanisława Kurkiewicza,
lekarza-specyalisty
w Krakowie przy ul. Batorego 20.

Zakres działalności tej Poradni obejmuje: wyodrębnienie różnych chorób wewnętrznych (płucnych, sercowych—błednicy—otyłości—i t. p.) wzgl. nerwowych na osobną, nową, gałąź praktyki lekarskiej w dziedzinie życia płciowego, nazwaną „PŁCIOWNICTWO" czyli „SEKSUOLOGIA". Choroby weneryczne i choroby kobiece wyłączone.

Rozpoznawanie choroby i prowadzenie leczenia opierają się na uwzględnianiu takich czynników jak: psychoanaliza, otrzymane wychowanie obyczajów i doznane przejścia życiowe, dane cielesne (antropologiczne) i duchowe (psychologiczne), i t. p. — Leczenie jest okresowem. Luźnych porad nie udziela się. 8051 14 0

Czytajcie

resztę nakładu cyklu **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem"** D-ra S. Kurkiewicza, lekarza życia płciowego. Do nabycia u autora **w Krakowie,** przy ul. Batorego 20 po cenie **34 kor.** z przesyłką poczt.; należytość uiszczalna z góry. Treść aktualna, oryginalna, z mnóstwem naukowych nowości — poruszone najrozmaitsze sprawy życiowe. Wydanie drugie nieprędko się ukaże

Te z młodych panien, które mają zamiłowanie do naukowej wiedzy płciowej wzgl. chcą w swoim duchowym posagu wnieść do małżeństwa konieczne uświadomienie płciowe, zapraszam do wynagradzalnego współpracownictwa w zbieraniu materyału do odnośnych międzynarodowych naukowych wydawnictw. Uprzejmie wyjaśniam bliżej przy osobistem zgłoszeniu się do mnie. 8052 4 0



Świerzb usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy" z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1, 3, 12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, telef. 1-37. Dla koni od świerzbu i parchów „Ekwol-Hebda". Skład na Kraków: M. Masłowski, apteka „pod Barankiem", Mały Rynek. 11696 3 8

SCHICHT czy KOGUT?

przekonać się prosimy.

Parowa fabryka mydła Bracia M. i S. Stok
Warszawa, Równo, Brześć Litewski.

Wyłączna sprzedaż na Galicyę:
J. Wanderer, Kraków, Berka Joselewicza 4,
B. Gross, Kraków, Grodzka 59. 12017 1 2

PASTY

do obuwia

marki **„PALIN",** w szklanych słoikach, o 1/8 kg netto zawartości, najlepszej jakości

dostarczamy bezzwłocznie

z naszego krakowskiego składu fabrycznego po najniższych cenach. 11077 8 12

Proszę żądać oferty. — Proszę żądać oferty.

RUDOLF WERMUT, Kraków, Straszewskiego 10|I.

Nauczycielka

wdowa po urzędniku, może 3—4 godzin dziennie zająć się starszemi dziećmi, udzielać im lekcyj w przedmiotach szkolnych i języka francuskiego; przygotuje do egzaminów. — Zgłoszenia listowne pod **„Nauczycielka"** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12030 2 3

Tartakowiec z długoletnią praktyką w wycieraniu drzew miękkich i twardych, w wyrobie taczek, tragaczów, stylisk i t. p., w montowaniu odpow. maszyn, w zakładaniu i zorganizow. takich przedsiębiorstw, z dokładną znajomością języka niem., polsk. w słowie i piśmie, biegły w rachunkach i robotach kancelar., poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Tartakowiec",** w biurze „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska 9. 11737 2 3

Kamienica

o 70 ubikacyach, z wodociągiem i elektryką, z wielkim placem i ogrodem, zdatna również na fabrykę, w dużem mieście fabrycznem, z powodów familijnych, za niską cenę do sprzedania. Wyczerpujących informacyj udzieli Albin Zyła, Kraków, ul. św. Marka 31, pracownia kotlarska. 11916 2 2

PIECZĄTKI KAUCZUKOWE
ZAMÓWIENIA Z PROWINCYI ODWROTNĄ POCZTĄ
KRAKÓW
A. FISCHHAB
Grodzka 50
wykonuje w przeciągu kilku godzin
9963 8 10

Urzędnik biegły w korespondencyi polsko-niemieckiej oraz buchalteryi poszukuje popołudniowego zajęcia. — Zgłoszenia pod **„Urzędnik"** przyjmuje Adm. „N. Ref." 12085 2 3

Fortepian

Beckera, czarny, z ang. mechaniką, okazyjnie do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, ul Wolska 7. 12117 2 3

Spólnika jednego lub kilku poszukuje się do bardzo korzystnego, koncesyonowanego przedsiębiorstwa. — Wymagana gotówka 100.000 koron. — Zgłoszenia pod **„A. Ö. 103"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". — Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 12103 2 3

„Perkun"

najlepszą farbkę do farb. materyi, Pastę do podłóg, terpentynę, wosk, szczotki prawdziwe ryżowe, Pastę do butów, wazelinę w pudełkach, żółtą i czarną, poleca T. Mężyk, plac Szczepański 8 (róg ul. św. Tomasza). 11960 2 3

Przywóz z zagranicy do Polski

Dom spedycyjno-komisowy
Grüner, Abusch i Weiss
w Muszynie

sprowadza z zagranicy i utrzymuje w swoich magazynach różne towary. — Uskutecznia wszelkie formalności cłowe i wysyłki koleją. 11331 3 3

Wyroby tekstylne z Francyi

szarsza wełniana, materye na firanki i trykotowe, velours de laine, podszewki klotowe i t. d. nadejdą z końcem listopada transito do Wiednia. — Najmodniejsze towary i najniższe ceny.

Kolekcye i oferty u 12219 1 3

Ferdynanda Rosenzweiga
Wiedeń, VII., Zieglergasse 39.
Adres telegraficzny: **Muniros.**

OKAZYA!

W Zakopanem, w pierwszorzędnym pensyonacie (komfort, elektryka, centralne ogrzewanie) bezpłatne utrzymanie z mieszkaniem przez miesiąc, lub inne warunki wedle umowy — za pożyczenie zaraz 10 tysięcy koron na kilka miesięcy pod gwarancyą zwrotu. Wiadomość: Biuro kupna i sprzedaży realności Tokarskiego, Zakopane, Hotel Warszawski. 11993 1 3

Pierwsze źródło zakupu — Ceny fabryczne

Dom handlowy
Wł. Kowalski i R. Goliński
Hurtowny skład dla zaopatrywań kooperatyw, stowarzyszeń spółdzielczych oraz instytucyj państwowych i armii
Warszawa, ul. Bielańska 19. Telef. 251-07.

Posiadamy na składzie towary: manufakturę, płótna pościelowe i bieliźniane, Nessel, oksfordy, flanele, barchany, trykotarze, welour'y paltowe damskie i męskie, obuwie męskie i damskie, buty z cholewami czarne i żółte, galanteryę, norymberszczyznę, koronki, tiule, hafty, pastę do obuwia, nici i t. p. 11038 4 4

Ceny fabryczne — Pierwsze źródło zakupu

Do wyrobu

dachówek cementowych

poleca udoskonaloną i najbardziej racyonalną maszynę patentowaną, syst. rolkowego (prod. dzienna 500—800 dach.), jak również wszelkie inne maszyny do wyrobu pustaków cembrowin, rur i t. p.

Fabryka B-ci Hoffmann w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.
Żądać katalogu Nr 130. 10937 5 6

Niepodjęte wygrane

raczą posiadacze losów i papierów wartościowych kontrolować w **„PRZEGLĄDZIE LOSOWAŃ"** czasopiśmie poświęconem sprawom finansowo giełdowym.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Treść Nru I.:
1) Wykaz ciągnienia losów tureckich z r. 1870;
2) „ „ „ austryack. czerw. krzyża z r. 1916;
3) „ „ „ włoskich „ „ „ 1885;
4) „ „ „ węgierskich „ „ „ 1883;
5) „ „ 4% listów zastawnych Banku Krajowego;
6) Niepodjęte wygrane miliony (tabelaryczne zestawienia);
7) Wiadomości finansowe i giełdowe.

Cena poszczególnego numeru 1·20 K. Na prowincyi przedpłata miesięczna wynosi 2·50 K. — Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem lub czekiem: **„PRZEGLĄD LOSOWAŃ",** Kraków, ul. Karmelicka 10, skrytka poczt. 138. 11895 2 2



Słoje na konserwy aparaty do zaprawy
wszędzie do nabycia, lub w razie potrzeby
miejsce wysyłkowe „Jab"
Wiedeń, VII, Neubaugasse Nr 31/37
podaje najbliższe źródło nabycia.
Miejsca sprzedaży są jeszcze do nadania.
6682 13 15